Adresas: Vilnius, Vysk. Matulevičiaus g-vė 4
Adres: Wilno, ul. Biskupa Matulewicza 4
Redakcja, tel. 79, przyjmuje od godz. 11 do 14-ej.
Administracja, tel. 99, czynna od godz. 9—20 bez przerwy

Rok XV Nr 50 (5035) Sobota, 2 Marca 1940 r.
„VILNIAUS KURJERIS"

Dziś 6 stron Cena 15 centów

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu — 3 lt. 50 cnt. Zagranicą 6 lt.

KURJER WILEŃSKI

Turcja pierwsza nie rozpocznie wojny

Oświadczenie premiera Saydama

ANKARA. (Elta). W dniu 29 lutego wygłosił przez radio przemówienie premier Turcji. W przemówieniu tym premier oświadczył, iż Turcja naskutek intensywnych 12-miesięcznych przygotowań, przygotowana jest na wszelkie ewentualności. „Mówię do was w ostatnim dniu naszych przygotowań. W ub. roku Turcja wydała na armię 30 milionów funtów sterlingów. Premier Saydam oświadczył, że później odsłoni skalę przygotowań. Oświadczył on dalej, że niedawne ogłoszenie ustawy o stanie wyjątkowym było błędnie interpretowane tak wewnątrz kraju jak i zagranicą. Rozeszły się pogłoski, że Turcja ogłosiła stan wojenny, przeprowadziła mobilizację i jest przygotowana do rozpoczęcia wojny przeciwko Rosji Sowieckiej. Pogłoski te są zupełnie bezpodstawne. Sprawa naszego udziału w wojnie będzie zadecydowana jedynie na podstawie naszych własnych interesów narodowych. W przeciągu ub. 6-ciu miesięcy, w naszych stosunkach z Rosją Sowiecką nie zaszły żadne zmiany i nie chcemy rozpoczynać żadnych kroków przeciwko niej. Nie widzimy również żadnej podstawy do przypuszczeń, iż Rosja Sowiecka nas zaatakuje".

—o:o—

Cegła estońska dla budownictwa ZSSR

TALLIN, (Elta). Pomiędzy rządem Estonii i przedstawicielstwem handlowym Zw. Sowieckiego przeprowadzane są rokowania w sprawie dostawy wielkich ilości cegieł Rosji Sowieckiej. Przewidziane jest znaczne rozszerzenie przemysłu cegielnianego w Estonii.

Krwawa walka o Wyborg

Na froncie w ostatniej dobie

HELSINKI (Elta). Komunikat naczelnego dowództwa fińskiego z dnia 29 lutego podaje, iż w ubiegłą środę nieprzyjaciel wciąż nacierał w przesmyku Karelskim pomiędzy zatoką Viipuri i Vuoksen. Tu oddziały armii fińskiej miejscami cofnęły się do nowych pozycji. Armia sowiecka doznała wielkich strat. Zniszczono 14 czołgów. Przy Taipale Finowie odparli 3 wielkie ataki wojska rosyjskiego. Na odcinku znajdującym się na północny wschód od jeziora Ładogi oddziały armii Związku Sowieckiego atakowały w kierunku Pitkaranta, zostały jednak odparte. Na innych odcinkach frontu zauważono zwykłą działalność artylerii i patroli. Przy jeziorze Ładoga zostały zniszczone 4 czołgi i samochód pancerny. W okręgu Kuhm Finowie zajęli kilka rosyjskich punktów oparcia. W okręgu Petsamo w dalszym ciągu trwały walki przy rzece Mautsi. We środę w powietrzu nie wydarzyło się nic szczególnego. Jak się okazało po sprawdzeniu w dniu 27 lutego zostały strącone jeszcze dwa samoloty rosyjskie.

•

HELSINKI (Elta). We czwartek o godzinie 12 w Helsinkach został ogłoszony alarm przeciwlotniczy. Po półgodzinie usłyszano wiele silnych wybuchów. Nad stolicą przeleciały samoloty Związku Sowieckiego. Leciały one na wysokości mniej więcej 4.000 metrów. Fińskie baterie przeciwlotnicze rozpoczęły działania.

Komunikat sowiecki

MOSKWA. (Elta). Sztab okręgu leningradzkiego ogłasza następujący komunikat: „W dniu 29 lutego w przesmyku Karelskim oddziały armii Związku Sowieckiego w dalszym ciągu kontynuowały ofenzywę. Wojsko sowieckie zajęło kole Viipuri—Vylkajaervi, dworce Ayrapao, Heinjoki i Pero znajdujące się w odległości 9 kilometrów na wschód od Viipuri, miasteczko Ylasaini i miejscowości letniskowe przy zatoce Viipuri, znajdujące się w odległości 2 kilometrów na południe od Viipuri. W dniu 28 i 29 marca armia Związku Sowieckiego zajęła 270 umocnień nieprzyjaciela, pośród nich 66 betonowych fortów artyleryjskich nie wliczając 42 umocnień, o których wspominano w komunikacie z dnia 28 lutego. Na innych odcinkach frontu nie było żadnych ważniejszych zmian. Samoloty Związku Sowieckiego żywo bombardowały oddziały wojska nieprzyjaciela i obiekty militarne. Na lotniskach i w walkach powietrznych zostało zniszczonych 36 samolotów nieprzyjaciela".

•

HELSINKI. (Elta). DNB donosi, iż na skutek sprzyjającej pogody i odwilży, żywą działalność okazało lotnictwo Związku Sowieckiego. Około 40 bombowców dokonało lotu wgłąb kraju i ukazało się nad Helsinkami. W mieście trzykrotnie został ogłoszony alarm przeciwlotniczy. Bomby jednak nie zostały zrzucone. Przypuszczają, że samoloty sowieckie latały w celach wywiadowczych, gdyż pogoda była bardzo ku temu pomyślna.

Nowy poseł francuski w Helsinkach

HELSINKI. (Elta). Niedawno został w Helsinkach mianowany nowy poseł angielski. Obecnie zaszła także zmiana na stanowisku posła francuskiego. Zamiast dotychczasowego posła francuskiego Magni, który został przeniesiony do Dublina, został mianowany de Vaux St. Cyr.

Anglicy nie przepuszczają węgla niemieckiego do Włoch

„XX Amžius": „Giornale d'Italia" donosi z Londynu, że rokowania włosko-angielskie w sprawie dostarczania węgla Włochom zakończyły się niepowodzeniem. Anglia pragnie za swój węgiel otrzymać od Włoch materiały wojenne, natomiast rząd włoski nie jest skłonny na to się zgodzić. Z dniem dzisiejszym okręty z ładunkiem węgla niemieckiego, przeznaczonego dla Włoch, będą musiały przejść przez kontrolę angielską. Innymi słowy, Anglicy nie przepuszczają węgla niemieckiego do Włoch.

—:::—

Kto jest sprawcą strat na morzu neutralnej Norwegii

OSLO. (Elta). Minister spraw zagranicznych Norwegii we czwartek oświadczył w parlamencie, iż od początku działań wojennych zostało dotychczas zatopionych około 50 statków norweskich, stanowiących około 2,3 proc. norweskiej floty handlowej. Ogółem zginęło około 350 marynarzy norweskich i pasażerów. Stwierdzono, że 9 statków zatopiły niemieckie statki wojenne. W ośmiu wypadkach pochodzenie statków nie zostało wyjaśnione. Inne statki zatonęły na skutek najechania na miny. Następnie Koht oświadczył, iż z liczby statków norweskich, które zatonęły na skutek najechania na miny jedynie dwa statki zatonęły na polach minowych, o których istnieniu posiadano oficjalne wiadomości. Wszystkie inne statki norweskie płynęły w tych miejscach, które nie były znane, jako niebezpieczne.

•

LONDYN. (Elta). W miarodajnych kołach londyńskich we czwartek oświadczono, iż rząd Wielkiej Brytanii w dalszym ciągu uważnie rozpatruje notę, która w ubiegłą sobotę została doręczona przez posła Norwegii w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych. Następnie w kołach tych oświadczono, iż rząd londyński udzieli odpowiedzi w odpowiednim czasie. W dyplomatycznych kołach londyńskich w sprawie tej podkreślono, iż nie różnią się bardzo zdania Wielkiej Brytanii i Norwegii w sprawie zasadniczych kwestji incydentu ze statkiem „Altmark". Można przypuszczać, iż różnice zdań będą usunięte. Jak wiadomo minister spraw zagranicznych Norwegii Koht przyznał, iż się omylił w użyciu swych zasadniczych argumentów.

Mowa francuskiego ministra finansów Paul Reynaud

„W okresie wojny każde ograniczenie jest nową cegłą w budowie — nowym ciosem dla nieprzyjaciela"

PARYŻ (Elta). W dniu 29 lutego wygłosił przez radio przemówienie francuski minister finansów Paul Reynaud, w którym omówił on podpisane w tym dniu przez prezydenta republiki dekrety, regulujący cały szereg zagadnień finansowych i ekonomicznych kraju. Minister Reynaud oświadczył:

„Niemcy wypowiadają obecnie nam wojnę ekonomiczną. Atak ich skierowany jest przeciwko zaopatrzeniu sprzymierzeńców w rozmaite produkty. Finansowo stoimy dobrze, lecz ekonomicznie czasem chwiejemy się. Nie ma nic gorszego od mylnego optymizmu, który osłabia koncentrację wysiłków. Mówiąc o sytuacji finansowej, należy znaznaczyć iż wpływy podatkowe w styczniu b. r. były o 300 milionów franków większe niż w styczniu 1939 r. Pozatem kupowanie papierów pożyczki skarbowej obecnie jest dużo większe niż przedtem. Wydatki wewnętrzne całego kraju mogły być pokryte z podatków, lub z sum uzyskanych z pożyczki. Jak widać więc ze strony finansowej niebezpieczeństwo nie grozi. Grozi ono ze strony ekonomicznej. Wzrost cen sprowadza ogólną zwyżkę kosztów utrzymania. Mówiąc o wzroście cen należy przypomnieć dwa fakty, przede wszystkim to, iż Francja obecnie produkuje mniej, a po drugie, że Francja zużywa obecnie tyle samo co i przedtem.

Przyczyny zmniejszenia się produkcji

Produkcja zmniejszyła się dlatego, ponieważ 5 milionów mężczyzn jest zmobilizowanych, a wielka liczba ludności pracuje przy uzbrojeniu. Należy tu postawić pytanie czy można przez dłuższy czas mniej produkować, a zużywać tyle samo jak przedtem. Na pytanie to odpowiadają obecnie podpisane dekrety. Dotychczas pokrywaliśmy tę różnicę pomiędzy ilością produkcji a spożycia, korzystając z części zapasów. Pozatem otrzymywaliśmy zapasy z zagranicy. **Kupując zagranicą musieliśmy płacić złotem.** Nasze **rezerwy złota zostały naruszone. Powstałoby wielkie niebezpieczeństwo gdyby rząd tolerował dalej taką** sytuację.

H ulce inflacyjne są koniecznością

Wzrost cen rozpoczął się w listopadzie ub. r. Ten wzrost cen przyniósł wiele trosk wszystkim, a przede wszystkim ministrowi finansów. Być może niektórzy myślą, że przy wzroście cen należy szukać pomocy w podwyższaniu zarobków. Jednak w **wypadku podwyższenia zarobków należy podnieść również i płace zmobilizowanych żołnierzy, zapomogi wypłacane ich rodzinom, uposażenia urzędników oraz zyski rolników za sprzedawane ich produkty.**

Lecz związane z podwyższeniem zarobków **zwiększenie emisji banknotów wywołałoby nową falę zwyżki cen i nie polepszyłoby niczyjej sytuacji.** Tak postępując należałoby wciąż powtarzać to samo, powstałby nigdy nie kończący się ruch koła. Nie byłoby to nawet rzeczą nową, gdyż taki proces widzieliśmy po zakończeniu wojny w państwach Europy Środkowej, gdzie ceny w sklepach w jednym dniu były kilkakrotnie zmieniane. Czyż myślicie, że w ten sposób można byłoby utrzymać porządek i, że można byłoby finansować wojnę? Chcąc uniknąć tych niebezpieczeństw, rząd uchwalił te dekrety, które dzisiaj rano zostały podpisane.

Podstawy i zakres nowych dekretów

Dla regulowania spraw finansowych wydany został jeden dekret. Dekret ten potwierdza porozumienie zawarte z bankiem Francji, którego **celem jest mobilizacja dwóch rezerw—naszych płatności zagranicą i płatności wewnątrz kraju.** Na płatności zagranicą przeznaczamy pewną część sum asygnowanych na cele wojny. **Zużycie sum na cele wojny od tej chwili będzie tajne i w ten sposób ukryje się je przed oczyma nieprzyjaciela.** Na nasze płatności wewnętrzne będziemy wykorzystywali te rezerwy, które państwo posiada w banku Francji, a które powstały podczas przeszacowania zapasów złota w m. listopadzie 1937 r. **Pozwoli nam to odpowiednio organizować się we wszelkich okolicznościach, które może wywołać wojna.** Wszystkie inne dekrety regulują sprawy ekonomiczne.

Dwa radykalne środki dla wyprowadzenia z błędu przeciwnika

Jedyną realną pomoc pod tym względem stanowić może **zwiększenie produkcji i zmniejszenie spożycia.**

Należy zastosować oba te środki. Być może jesteśmy przygotowani do wprowadzenia racjonalizacji. Francja jest krajem bogatym. Ludzie przyzwyczajeni są do życia dostatniego. Francuzi więcej niż czego innego nie lubią kontroli ich życia. **Lecz czy wiecie, kogo byśmy najwięcej uradowali, gdybyśmy i nadal popełniali te same błędy zachowując dotychczasowe stanowisko? Jedynie Hitlera. Dla niego byłoby to najlepszym, gdybyśmy zachowali swe zwyczaje z okresu pokoju. Cała jego taktyka oparta jest na tej idei, że gdy my wyczerpiemy swoje zapasy, on, na skutek wprowadzonych ograniczeń nie tylko swoje zapasy utrzyma lecz i je zwiększy. Hitler myśli następująco: naród francuski jest odważny, lecz niezdyscyplinowany.**

Naród ten nie zgodzi się nigdy na ograniczenia, które nieodzowne są do prowadzenia długiej wojny. Tą bronią ich zwyciężę. Być może po kilku miesiącach, po roku, zamiast zjednoczonej Francji będę miał do czynienia z Francją zdemoralizowaną. Francja runie od wewnątrz. Runie ona dlatego ponieważ masy stawiać będą coraz to nowe żądania, które doprowadzą do upadku ich wodzów.

„Hitler wie, iż dezorganizacja finansowa i ekonomiczna śmiertelnie zniszczyła jedną demokrację. On nie spieszy wysyłać do walk swojej armii, gdyż oczekuje iż wpadniemy w pułapkę, wytworzoną przez nasze własne zwyczaje z okresu pokoju. Hitler przypuszcza, iż nie umiemy organizować się, utrzymać dyscypliny, nie umiemy wprowadzać racjonalizacji. Hitler myli się.

Ograniczenie spożycia i luksusu

Za kilka dni rozpoczną się prace spisu powszechnego, który potrzebny jest przed rozdzieleniem wśród Francuzów kartek żywnościowych. Nie chcemy dopuścić do wzrostu cen na artykuły pierwszej potrzeby, dopuścić do tego, aby ar

(*Dokończenie na str. 2*)

Mowa francuskiego ministra finansów Paul Reynaud

(Dokończenie ze str. 1)

tykuły te mogli kupować tylko bogaci, dlatego że takimi oni są. Gdy zaszła konieczność ograniczeń, jedynie sprawiedliwym podziałem jest racjonalizacja. Trudności techniczne nie mogą przeszkodzić nam ją wprowadzić. W Anglii minęły dwa miesiące od ogłoszenia racjonalizacji do wprowadzenia jej w życie. Jednak w tym czasie nie zauważono aby ktoś czynił wielkie zapasy. Jesteśmy przekonani, że tak samo będzie i we Francji. Jeśliby niektórzy Francuzi zachowali się inaczej, to chciałbym im powiedzieć, że ich rozumowanie i charakter wywołuje u nas odrazę. Jakże będą oni mogli zachować swój dobrobyt osobisty jeśli my wszyscy go utracimy? Należy podkreślić, iż dekrety te przewidują słuszne kary, i że kary te będą stosowane. Będą zarządzone i inne sposoby ograniczeń. Po kilku dniach wejdą one w życie. Nie analizuję tu szczegółów, lecz ograniczenie wystawności w restauracjach, ograniczenie prywatnego zużycia benzyny odpowiada tej samej idei, tej samej konieczności ograniczenia spożycia. Ten program racjonalizacji byłby smutnym ideałem warunków pokojowych. Dzisiaj w okresie wojny każde ograniczenie jest nową cegłą w budowie nowym ciosem dla nieprzyjaciela. Dlatego musimy stanowczo dbać o swoje rezerwy, a szczególnie o takie, które pozwalają nam dokonywać zakupów za granica.

Nie ma rasy — trzeba więcej produkcji

Jeszcze jeden dekret zaostrza kontrolę wydatków publicznych i walkę z nadmiernym wydatkowaniem. Jednak nie wystarcza zasada mniej wydawać i mniej spożywać. Trzeba więcej produkować. Nie mówię tu o przemyśle zbrojeniowym, który z dnia na dzień wzrasta. Mówię o koniecznej produkcji dla ludności cywilnej oraz o naszych możliwościach eksportowych. Postanowiono udzielić pomocy rolnictwu. Od tej chwili odrębne części maszyn rolniczych będą mogły być przywożone do Francji bez cła. Skarb będzie do płacić rolnikom za produkcję tłuszczów. Będą zwracane wydatki związane z emigracją obcych robotników do Francji. Na wiosnę będzie udzielona pomoc na zasiewy wiosenne. Szczególnie nasz przemysł potrzebuje robotników. Robotników tych nie możemy zabierać od rolnictwa, byłoby to za wielkim niebezpieczeństwem, który jeden dekret stara się usunąć.

Kobiety stanąć muszą do pracy

Postanowiliśmy zwrócić się po wszechnie do kobiet. Minister pracy przygotuje spis przedsiębiorstw przemysłowych, które będą musiały zatrudnić pewien minimalny procent kobiet. Poza tym dokonany zostanie spis wszystkich bezrobotnych. Jeśli nie wystarczy ochotników, nie będziemy wahali się wprowadzić pewną przymusową służbę cywilną. Również będą udzielane zapomogi na zwiększenie naszego handlu zagranicznego, na zwiększenie eksportu niektórych artykułów.

Współpraca z W. Brytanią

Jeden z dziś podpisanych dekretów uzupełnia to porozumienie, które w dniu 4 grudnia podpisałem z ministrem finansów W. Brytanii, a które ułatwia wymianę handlową pomiędzy Francją a W. Brytanią i jej koloniami. Dekret ten upraszcza wszelkie formalności, które stworzone były dla tych operacyj handlowych przez kontrolę dewizową. Stosowanie porozumienia francusko-brytyjskiego będzie jeszcze więcej rozszerzone. Od tej chwili posiadamy broń, która przyczyni się do odbudowy Europy po wojnie. Nasze oba narody codziennie czują się wzajemnie bliższe, a przez to silniejsze. Idąc razem z Anglią my zwyciężymy, a pokój ten, który wspólnie wywalczymy, nie zginie tak, jak pokój z r. 1918. Nie zginie dlatego ponieważ cały świat zrozumie, iż obecnie walczono o dużo większe rzeczy. Imperialistyczne dążenia Niemiec są chronicznym złem. Lecz jak wielka jest różnica pomiędzy Wilhelma II, a obecnymi.

Różnica między Niemcami z roku 1914 a obecnie

W r. 1914, była to bogata burżuazja, naród smakoszów piwa, wiekiem dostający trzy warstwy tłuszczu na karku, który poza tym posiadał wygląd zewnętrzny chrześcijanizmu. Na miejsce tłustych wilków niemieckich przyszła obecnie kolej na wilki chude Niemiec. Zwycięstwo ich oznaczałoby nie tylko upadek Francji, lecz również i upadek oraz niedolę każdego Francuza. Codziennie otrzymuje my seisle dane, jak traktuja oni podbite narody. Aby odnaleźć podobne przykłady w historii, należy powrócić do starych czasów Asyrji. Obecnie dobrze wiemy coby nas spotkało. Wojna ta jest okrutną i kłamliwą. Niebezpieczeństwo jest olbrzymie chociaż niewidoczne. Nieuwaga jednej minuty może wszystko zgubić. Wystarczy już mów o naszym prawie a ich złej woli. Wojna jest próbą siły. Nie przyjaciel nasz zawsze mylił się w swoich poglądach o Francuzach. Wyobraża on sobie, że nie posiadamy wytrwałości, że utraciliśmy poczucie naszej wielkości w przeszłości, że nie posiadamy ani młodzieży ani odwagi. Zobaczymy".

123 miliardy franków deficytu

PARYŻ (Elta). Referent komisji finansowej oświadczył w senacie, iż w roku 1939 wydatki skarbu państwa wynosiły 106 miliardów 377 milionów franków. W tym roku dochodów skarb posiadał 63 miliardy 657 milionów franków. W ten sposób deficyt budżetu państwa w roku 1939 osiągnął sumę 42 miliardów 720 milionów franków. Poza tym z rachunków inwestycji kapitałów wydano około 80 miliardów franków, a więc ostateczna suma deficytu osiągnęła sumę 123 miliardów.

300.000 Anglików pod broń

LONDYN (Elta). Ministerstwo pracy i służby narodowej komunikuje, iż w dniu 9 marca może być powołanych do służby wojskowej około 300.000 ludzi.

LONDYN (Elta). Wybudowane w Kanadzie pierwsze samoloty niszczycielskie przybyły w dniu 29 lutego do W. Brytanii.

Dymisja ministra propagandy w Rumunii

BUKARESZT. (Elta). Donoszą, iż podał się do dymisji minister propagandy Rumunii.

Wódz lekarzy niemieckich zaleca witaminę D.

BERLIN. (Elta). Zastępca wodza lekarzy Rzeszy dr. Blome wygłosił w Dortmundzie i Essen dwa odczyty o syntetycznych środkach leczniczych. Oświadczył on, iż dowództwo lekarzy niemieckich przyznaje, że sztuczne preparaty nie mogą w zupełności zastąpić olbrzymiej siły leczniczej natury. Z drugiej jednak strony byłoby występkiem nieużywanie wypróbowanych sztucznych środków leczniczych. Nauka chemiczna na tyle poczyniła wielkie postępy, iż umożliwia wyprodukowanie sposobem syntetycznym materiałów witaminowych.

W ten sposób naprzykład została sporządzona witamina D, która jest używana w walce z rachitem oraz dawana jest dzieciom w tych miesiącach, gdy jest mało słońca, a zarazem odczuwa się brak jarzyn i owoców. Niemieckie kierownictwo lekarskie miało także pomyślne doświadczenia w zastosowaniu witaminy C, sporządzanej w syntetyczny sposób.

Wzmacnia ona odporność ciała w wypadkach chorób przeziębienia. Otrzymują ją dzieci w szkołach w miesiącach marcu i kwietniu. W odczytach swych dr. Blome oświadczył jeszcze, iż stan zdrowotny w okręgu przemysłowym Westfalii i fabrykach amunicji jest bardzo dobry. Naprzykład ilość zachorowań w fabrykach Kruppa w początku roku bieżącego była mniejsza, aniżeli w ostatnich miesiącach pokojowych.

Francja zmienia statut Tangeru

(r) „Koenigsberger Allg. Zeitung" donosi, że sekretarz generalny do spraw Afryki Północnej we francuskim ministerstwie kolonii przeprowadził rewizję statutu Tangeru. Miasto to podlegało dotąd międzynarodowemu zarządowi. Według nowych rozporządzeń nad Tangerem zostanie rozciągnięty protektorat francuski, podobnie jak nad całym Marokiem.

Rozpowszechniajcie „Kurjer Wileński"

Szpiedzy karani są śmiercią

Francja zaostrza kurs do wrogów państwa

PARYŻ, (Elta). W dniu 16 lutego sąd wojenny w okręgu Lille skazał Niemca Karla Szebereny na karę śmierci za utrzymywania kontaktu z agentami państw obcych. Skazany złożył skargę w kasacyjnym trybunale wojskowym. W czwartek jednak została ona odrzucona.

*

ORAN (Elta). Sąd wojenny w Oranie skazał Włocha Ribbi Elłao na karę śmierci. Oskarżony on został o szpiegostwo na rzecz obcego państwa.

Jak w krainie „czarnego sępa"?

LONDYN. (Elta). We czwatek pewna osoba wypuściła strzałę do okna Downing Street. Przy strzale był przymocowany list. Sprawca „zamachu" został natychmiast zatrzymany.

Nie kłaść palców między drzwi

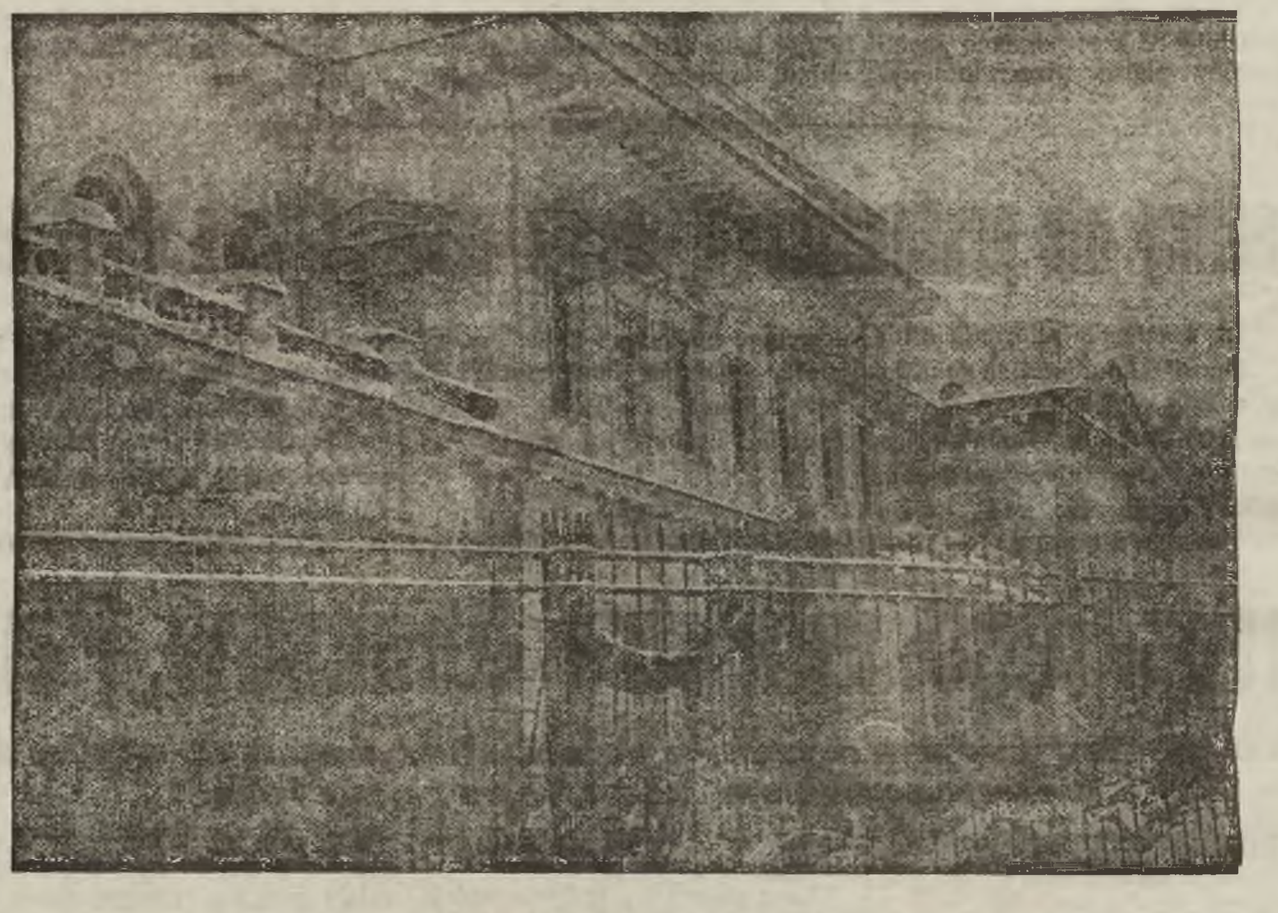
RZYM. (Elta). Pismo „Boutse Egyptienne" donosi z Bagdadu, iż zostali zwolnieni z obowiązków generałowie Iraku Hussein Fauzi i Emin Omari, a także pułkownik Jamelki z powodu „wtrącania się do spraw nie mających nic wspólnego z wojskiem".

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

Jutro, w niedzielę dnia 3 marca o godz. 19-tej

„ŻEGLARZ"

Wilno w zimowej szacie



FRAGMENT PAŁACU REPREZENTACYJNEGO

Co robią Niemcy na pograniczu Holandii i Danii?

BERLIN. (Elta). **Wojskowe koła niemieckie dementują wiadomość o tym, jakoby Niemcy w szybkim tempie budują nowe umocnienia na pograniczu Danii i Holandii. Wskazują tu, iż wiadomości te mają związek z koncentracją wielkiej ilości robotników na pograniczu duńskim i holenderskim którzy dokonują tu prac melioracyjnych i oczyszczania pól. Zdaniem niemieckich kół wojskowych, Niemcom nie zależy na budowaniu umocnień na pograniczu Danii, gdyż pomiędzy Niemcami i Danią podpisana została umowa o nieagresji. Stosunki Niemiec z Holandią są pokojowe. Poza tym niemieckie koła miarodajne dementują wiadomość, iż Niemcy w początku marca planują wielką ofenzywę.**

* * *

WASZYNGTON. (Elta). Miarodajne koła belgijskie oświadczają, iż wbrew wiadomościom kursującym w Brukseli, **nie są przeprowadzane** żadne rokowania pomiędzy Belgią i Stanami Zjednoczonymi w sprawie zakupu samolotów. Koła te wskazują, iż przed kilku miesiącami Stany Zjednoczone dostarczyły Belgii około 40 samolotów, jednak w chwili obecnej nie są poczynione żadne zamówienia.

Nowa koncentracja wojsk niemieckich

PARYŻ. (Elta). Komunikat Havasa z frontu zachodniego z dnia 1 marca b. r. donosi, iż noc na froncie z czwartku na piątek minęła zupełnie spokojnie. W rejonie Lauter we czwartek przed południem była mała strzelanina artylerii oraz nieznaczna akcja patroli. Dwa niewielkie oddziały nieprzyjacielskie spotkały się z oddziałami francuskimi. W wyniku tych walk strony francuskiej były bardzo małe. O stratach niemieckich dotychczas nie wiadomo. We czwartek lotnictwo francuskie dokonało lotów wywiadowczych. W powietrzu walk nie było. We czwartek Niemcy wysłali do Francji trzy eskadry wywiadowcze. Według tego komunikatu Havasa otrzymano wiadomości z miarodajnych źródeł, iż **Niemcy w ostatnich dniach znów dokonują koncentracji armii na granicach Belgii i Holandii.**

Wódz t. zw. gwardii Hlinki u Ribbentropa

BERN. (Elta). Minister spraw zagranicznych Rzeszy Ribbentrop we czwartek przyjął w ministerstwie spraw zagranicznych przybyłego do Berlina kierownika propagandy Słowacji i wodza t. zw. gwardii Hlinki Sano Macha. Jak podaje DNB Mach przybył do Berlina na zaproszenie rządu niemieckiego. W rozmowie z Ribbentropem brał także udział poseł słowacki w Berlinie Czernak.

SZPILKI

Na egzaminie prawa:

— *Co trzeba poznać gruntownie, aby rozwiązać zagadnienie prawa międzynarodowego?*

— *Mechanizm karabinu maszynowego w tanku i samolocie...*

***

— *To się pan zmienił, panie Firułkies!*

— *Ja się nie nazywam Firułkies!*

— *To i nazwisko pan sobie zmienił!*

* * *

W związku z wizytami min. Wellesa u kierowników polityki europejskiej, prasa zgaduje, który z nich pierwszy zachoruje na Rose-Weltschmerz...

* * *

Obrońca w sądzie:

— *Panowie sędziowie! Teni kto sięga dziś do cudzej kieszeni, nie jest złodziejem, ale optymistą!...*

* * *

O min. norweskim Kohcie mówią, że jest to Koht na czery nogi kuty...

* * *

Przed wojną wielką popularnością cieszyły się zawsze wycieczki morskie. Hasło „pracujcie na lądzie—odpoczywajcie na morzu" —docierało do najszerszych rzesz społeczeństwa. Podczas wojny jedno hasło to uległo zmianie. Dziś ono brzmi:

— *„Walczcie na morzu—odpoczywać będziecie... na linii Maginota!.."* As.

Gdzie mianowicie zmarł święty Kazimierz

Mimo czci szczególnej, którą od wieków postać Św. Kazimierza zwłaszcza w mieście naszym jest otoczona, czci, która nakazywałaby dokładną znajomość przebiegu życia Świętego, na pytanie powyższe napewno b. wielu wilnian nie potrafiłoby dać odpowiedzi.

Gdy sięgniemy do różnych opracowań i źródeł historycznych, podających miejsce zgonu Świętego, stwierdzimy rozbieżności nie małe.

Mianowicie: z pisarzy i źródeł dawniejszych — Miechowita, Decjusz, Wapowski, Kromer, Bielski Gwagnin, Stryjkowski, ks. Skarga ks. Święcicki, Kojałłowicz, a z autorów wieku XIX i XX — Kraszewski, Baliński, Przyałgowski, ks. Lipnicki, Kirkor, Zahorski, Studnicki i niektórzy inni wypowiadają się za **Wilnem**.

Natomiast nie Wilno lecz **Grodno** jako miejsce zgonu Świętego podają: ks. Ferreri, ks. Jarosze wicz, Kodeks benedyktyński wrocławski, zaś z nowszych: Wójcicki, O. Prokop i in. Tego samego zdania jest dr F. Papée w swych pracach: „Święty Kazimierz", „Studia i szkice z czasów Kazimierza Jagiellończyka", „Polska i Litwa na przełomie wieków średnich".

Wreszcie odmienne a całkiem odosobnione stanowisko zajął w tej kwestji Narbutt, według którego Św. Kazimierz miał umrzeć w **Miednikach** pod Wilnem.

Gdzież więc jest prawda?

Mając na względzie, że poważna większość autorów i źródeł wypowiedziała się za Wilnem, na pierwszy rzut oka mogło by się wydawać, że ta mianowicie wersja jest słuszna i że w naszym mieście a nie gdzieindziej Św. Kazimierz swą ziemską wędrówkę zakończył.

Sprawa nie jest jednak tak łatwa.

Należy zwrócić uwagę na to że z pośród dłuższych lub krótszych wzmianek w pracach autorów wyżej wymienionych o miejscu zgonu Św. Kazimierza, cechę przekazu pierwiastkowego mają właściwie tylko dwie: ks. Ferreri'ego i Miechowity.

Ks. Zachariasz Ferreri, biskup Guardii został wysłany w r. 1520 przez papieża Leona X do Polski, jako nuncjusz apostolski, celem przeprowadzenia procesu kanonizacyjnego królewicza Kazimierza i czynności tej dokonał w Wilnie jesienią tegoż roku; akta procesu uległy zniszczeniu w Rzymie w r. 1527 podczas najazdu wojsk cesarskich i treści ich nie znamy, niezależnie jednak od nich ks. Ferreri wynik swych badań podał w osobnym dziełku, umieszczając w nim pom. in. o Św. Kazimierzu wstęp poniższy: „Obiit autem apud Vellam sive Vilnam Lituaniae seu Litalaniae primariam civitatem in Grodno oppido", przypuścić zaś, że zaznajomiwszy się z życiem i czynami Św. Kazimierza w sposób szczegółowy na miejscu w lat zaledwie trzydzieści kilka po Jego zgonie ks. Ferreri mógł się co do miejsca zgonu Świętego pomylić, stanowczo niepodobna.

Z drugiej znów strony zdawałoby się nie można nie liczyć się z zapiskiem Miechowity: „Dux Kasimirus secundogenitus Kazimiri tercii regis Poloniae, ptisi suffocatus Vilnae interiit, ubi et sepulturam accepit". Wiarogodność jednak powyższego podważa to, że Miechowita nigdy w ogóle na Litwie nie był, bliższych stosunków z dworem królewskim nie miał, przebywał we Włoszech, a przede wszystkim to, że w tejże zapisce rok zgonu Św. Kazimierza podał fałszywie — 1483 zamiast 1484.

Następnie, wersja ks. Ferreri'ego znajduje poparcie w jeszcze jednym źródle mianowicie t. zw. „Drugim Latopisie Pskowskim" z **końca** XV wieku lub początku XVI, który opisując pod r. 1484 b. łaskawe przyjęcie przez króla Kazimierza Jagiellończyka posłów Pskowa — w Grodnie, **mimochodem** wzmiankuje o tem, że „pri posle naszem togda prestawisia u niego syn".

Niezależnie od tego z akt Metryki Koronnej wynika, że jeszcze 20 lutego 1484 król Kazimierz znajdował się na sejmie w Lublinie już jednak dzień następny zastaje go w Łomazach o 12 mil od Lublina w kierunku Brześcia, zaś 5 marca i dni następnych jest król w Grodnie, przy czym pewien dokument wydany przez króla w dniu 9 marca w treści swej zawiera potwierdzenie jednego z zarządzeń królewicza Kazimierza (chodzi o prawo dzierżawne do dóbr „Lyssathure" niejakiego Juckszy Nagwozdana ze Stańkowa).

Należy to wszystko tłumaczyć w ten sposób, że król, wobec tych wieści o stanie zdrowia syna, opuścił nagle sejm i b. szybko podążył do Grodna, gdzie chory się znajdował, poczym, po jego nastąpionym tamże zgonie, jeszcze przez czas pewien tam pozostawał. (Por Papégo).

Analiza tekstów wzmianek o zgonie Św. Kazimierza w pracach naszych dziejopisów i kronikarzy w w. XVI i XVII — od Decjusza do Kojałłowicza — wskazuje na zależność ich od Miechowity i wzmianki te gdy chodzi pom. in o miejsce zgonu Świętego nie są oczywiście wynikiem badań samodzielnych, a stanowią jedynie powtarzane zdanie w tej kwestii Miechowity; nie na samodzielnych badaniach oparł się oczywiście i autor wyżej wzmiankowanego „Latopisu W. Ks. Litewskiego i Żmudzkiego" (pochodzącego z roku mniej więcej 1580).

W ślad za tymi autorami poszli w sposób niekrytyczny, wzmiankując o Wilnie jako miejscu zgonu Św. Kazimierza, autorzy opracowań późniejszych.

Podobnie rzecz się ma zresztą i z tymi autorami, którzy wskazywali jako miejscu zgonu Świętego — Grodno. Powtarzali oni poprostu **in verba magistri** ks. Ferreri'ego (oczywiście nie mamy tu na myśli cennych prac dr. Papée'go)

Wreszcie zdanie Narbutta. Opiera on je jak sam zaznacza, na „podaniach miejscowych" oraz na (niewymienionym dokładnie) kazaniu ks. Golanskiego (prof. Uniwersytetu Wileńskiego). Podstawa to b. krucha, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę brak krytycyzmu autora „Dziejów Narodu Litewskiego" i wielokrotnie stwierdzoną skłonność jego do zmyślania.

Wobec okoliczności powyższych kwestia miejsca zgonu Św. Kazimierza stanowczo na rzecz Grodna w nauce rozstrzygnięta została. (Por.: Aleksander Jodziewicz „Miesce zgonu Św. Kazimierza". „Ateneum Wileńskie" zesz. 9 Wilno 1925), że zaś jednak nie wszyscy się w tym orientują, poruszyć ją na łamach prasy raz jeszcze za konieczne uważaliśmy.

A. J.

Dymisja i nowa nominacja Potiomkina

Ostatni zastępca Litwinowa i Mołotowa objął stanowisko komisarza oświaty ludowej

MOSKWA. (Elta). Rada komisarzy ludowych Zw. Sowieckiego zwolniła z dotychczasowych obowiązków zastępcę komisarza dla spraw zagranicznych Potiomkina i mianowała go komisarzem oświaty ludowej. Dotychczasowy komisarz oświaty ludowej Tiurkin, który przebył na tym stanowisku 2 i pół lat podał się do dymisji. Potiomkin od trzech lat był zastępcą komisarza spraw zagranicznych. Pracował on w służbie dyplomatycznej Rosji Sowieckiej już od 15 lat. Był m. in. posłem Zw. Sowieckiego w Grecji, ambasadorem w Rzymie i ambasadorem w Paryżu Potiomkin uważany jest za jednego z najlepszych znawców polityki zagranicznej Zw. Sowieckiego.

Bazy kontrolne dla Władywostoku?

OTTAWA. (Elta). Minister spraw zagranicznych Kanady oświadczył, iż rząd Kanady nie ma wiadomości o prowadzeniu rokowań pomiędzy Anglią i Stanami Zjednoczonymi w sprawie utworzenia bazy kontrolnej kontrabandy wojennej w porcie Oceanu Spokojnego, gdzie miały by być kontrolowane towary, transportowane do Władywostoku.

Robotnicy z Włoch jadą do Niemiec

BERLIN. (Elta). Rokowania pomiędzy Niemcami i Włochami w sprawie robotników rolnych zostały w tych dniach zakończone w Berlinie. Podpisano umowę, która przewiduje, iż w roku bieżącym z Włoch do Niemiec przybędzie 30.000 robotników rolnych, więcej aniżeli w roku ubiegłym. Do liczby tej nie wchodzą ci Włosi, którzy mają w Niemczech dozorować bydło. Na ogół w Niemczech corocznie pracuje około 60.000 robotników.

Welles już w Berlinie

BERLIN. (Elta). Wiceminister spraw zagranicznych St. Zjednoczonych Sumner Welles przybył do Berlina w dniu 1 marca o godz. 10 rano. Ministrowi Wellesowi towarzyszy dyrektor departamentu w Europie w ministerstwie spraw zagranicznych U.S.A. Jay Pierrepont Moffat. Jak DNB zaznacza pobyt Sumner Wellesa w Berlinie potrwa kilka dni. Na spotkanie Sumner Wellesa na dworcu kolejowym Anhalt udali się sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych Weizsaecker i szef protokółu Doernberg. Na dworzec przybył również charge d'affaires St. Zjednoczonych w Berlinie Kirk wraz z członkami ambasady.

*

BERLIN. (Elta). Minister spraw zagranicznych Rzeszy Ribbentrop w piątek o godz. 12 w ministerstwie spraw zagranicznych przyjął wiceministra St. Zjednoczonych Sumner Wellesa. W rozmowach obu mężów wziął udział również radca ambasady St. Zjednoczonych Kirk.

*

GENEWA. (Elta). W dniu 29 lutego przybył do Genewy b. premier Holandii Colijn, który pozostanie w Szwajcarii przez dwa tygodnie. Według Havasa możliwym jest iż Colijn zobaczy się z Sumner Wellesem, który po wizytach w Berlinie, Paryżu i Londynie będzie powracał przez Szwajcarię do Rzymu.

W roku 1940 nikt nie jeździ statkami

dla przyjemności

Niesamowite przygody parowca angielskiego

Prasa angielska zamieszcza dziesiątki reportaży z podróży morskich odbywanych pod groźbą torped, min i bombowców nieprzyjacielskich. Podajemy poniżej streszczenie jednego z nich.

Mieliśmy wyjechać w piątek. Zrobił się popłoch. Wszyscy przesądni błagali o wstrzymanie odjazdu. Ale w sobotę było 13. Kapitan uważał, że to jeszcze gorzej. Pomimo to wyjechał w sobotę, gdyż taki był ostatni rozkaz admiralicji, spowodowany odkryciem licznych min koło samego portu. Skąd się tam wzięły miny nikt nie wiedział, bo nie zauważono ani samolotów ani statków nieprzyjacielskich

Parowiec nasz robił 20 węzłów. Przy tej szybkości można się nie obawiać niemieckich łodzi podwodnych. Jednakże obawiano się min, które wyrosły jak gdyby grzyby po deszczu. Dlatego też zboczono z utartego szlaku. Jechaliśmy pół-szybkością, gdyż straszna mgła i płytka woda nie pozwalały na szybką jazdę.

Statek nasz posiadał dwa działa. — Jedno przeciwlotnicze umiejscowione na pokładzie słonecznym, a drugie ciężkiego kalibru w tyle okrętu.

KATASTROFA

W pewnej chwili dał się słyszeć głuchy trzask. Krzesła, stoły, obrazy poupadały z hałasem na ziemię. Przeraźliwy krzyk kobiet rozdarł ciszę, która potem zaległa na statku. Kilku stewardów w białych marynarkach wybiegło na pokład Pierwszy oficer wezwał ostrym gwizdkiem marynarzy. Zdawało się, że lada moment wybuchnie panika. Jednakże ludzie spokojni i zdeterminowani zjawili się cicho na pokładzie spacerowym gotowi na opuszczenie okrętu niby gromadka karnych automatów. Okazało się, że nie jest tak źle. Najechaliśmy na skałę podwodną, która przebiła dziurę w kadłubie statku. Dziurę udało się jakoś zatkać, ale nie było mowy o dalszej drodze. Odpływ osadził nas twardo na skałach. Przynajmniej nie trzeba było obawiać się łodzi podwodnych, którym było tam za płytko. Czekaliśmy 4 godziny na przypływ, który nas uwolnił wreszcie ze skalistej zasadzki. Wczesnym rankiem udaliśmy się do najbliższego portu sprzymierzonego państwa, gdzie niestety okazało się, że awaria jest zbyt poważna, by ją można było naprawić na miejscu.

POWRACAMY DO ANGLII

Postanowiliśmy wrócić do portu macierzystego, z którego wyruszyliśmy. — Gdyśmy patrzyli na pracę nurków, badających uszkodzenia propellerów, przejechał koło nas malutki stateczek z działem na rufie. „Chcecie eskorty" — zawołał jakiś młody głos. Wydawało się to śmieszne. Coś jak gdyby mucha proponowała opiekę słoniowi.

Jednakże gdyśmy powracali, cztery takie maleństwa tańczyły koło nas na falach. Zdawało się, że na tym zakończy się przygoda.

ATAK ŁODZI PODWODNEJ

Byliśmy już około 30 klm. od celu podróży i większość pasażerów poszła przespać się pierwszy raz od 48 godzin gdy raptem zawyła syrena okrętowa. Marynarze ustawili się przy łodziach okrętowych. Powietrzem wstrząsnął huk wystrzału na rufie. Co to!? Co się stało? — Niedaleko nas manewrowała niemiecka łódź podwodna, szykując się do wypuszczenia torpedy. Wpadłem jak szalony do kabiny. Zdążyłem tylko chwycić moje papiery, pieniądze i futro. Wszystko było zresztą zgóry przygotowane na taką ewentualność. W ciągu dwóch minut wszyscy byli na pokładzie. Znów statek drgnął od wystrzału działa. Z chrzęstem łodzie ratunkowe opuściły się na pokład spacerowy.

— Dzieci i kobiety pierwsze!

NIESPODZIEWANY RATUNEK

Raptem z przeraźliwym wyciem motorów wysunęły się z chmury nad nami dwa bombowce angielskie. Nigdy nie przypuszczałem, że mogą one działać tak szybko. *Jak jastrzębie na zdobycz spadły lotem nurkowym na łódź podwodną.* Głuche wybuchy bomb poprzedziła olbrzymia fontanna wody! Łódź podwodna znikła nam z oczu. Umilkły strzały z naszego działa.

Przez długą chwilę staliśmy jak wrośnięci w pokład. Ktoś krzyknął przeraźliwie: „Tam, tam ona jest". Rzeczywiście przed nami wychylił się z fal oceanu jakiś ciemny kształt .

Znów bombowce rzuciły się na to miejsce. Nastąpiło 6 kolejnych głuchych wstrząsów. „Ma dosyć" — zawołał jakiś oficer. Rzeczywiście łódź nie pokazała się więcej. Może została zatopiona, a może zdołała ujść swym prześladowcom.

DOWIDZENIA NA POKŁADZIE

Gdyśmy stanęli na ziemi angielskiej zamiast na innym kontynencie, pierwszym pytaniem pasażerów było „kiedy następny odjazd". Zadałem również to pytanie, ale Bóg mi świadkiem, zrezygnowałbym ze wszystkiego, aby tylko nie przeżyć raz jeszcze takiego koszmaru. Pomimo to, pożegnałem współtowarzyszy podróży wesołym okrzykiem — „dowidzenia na pokładzie".

B. Ż. P.

Zaułek Św. Jerzego 8

Wileńska Książnica „Nowości"

wypożycza beletrystykę, lekture szkolne, naukowe

Czynna w dnie powszednie od godz. 11 do 18-ej.

Warunki dostępne.

Paryż w przededniu nowej ewakuacji

Możliwość znacznego spotęgowania akcji wojennej z nadchodzącą wiosną postawiła władze w Paryżu i departamencie Sekwany przed zadaniem przygotowania drugiej ogólnej ewakuacji paryskiej młodzieży szkolnej. Ewakuacja ta jest podyktowana łatwo zrozumiałymi względami ostrożności.

Jednakże przygotowania do obecnej ewakuacji są bardziej skomplikowane, niż ubiegłej jesieni, spokój bowiem na froncie i bezpieczeństwo, jakim dotychczas cieszyła się stolica, — sprawiły, że znaczna ilość dzieci, które jesienią były wywiezione lub pozostały w miejscowościach, gdzie spędzały wakacje, obecnie wróciły do Paryża i mieszkańcy stolicy nie przejawiają zbytniego entuzjazmu na myśl o ponownym rozstaniu się z nimi. O rozmiarach przygotowywanej ewakuacji dają pojęcie następujące cyfry: jesienią wywieziono z Paryża i okolic 30.000 dzieci w wieku szkolnym, obecnie zaś trzeba będzie wysłać do bezpiecznych miejscowości około 200.000. Rozumie się, że ewakuacji w takich rozmiarach nie można improwizować.

W obecnej chwili bada się drogą odpowiednich ankiet, jaka ilość dzieci może być umieszczona na prowincji przez własne rodziny i jaką wypadnie ewakuować władzom municypalnym Paryża oraz władzom departamentu Sekwany. Dla dzieci dobrowolnie ewakuowanych będą wydawane zasiłki w wysokości od 8 do 10 fr dziennie, w zależności od wieku dziecka i warunków materialnych, w jakich żyje rodzina. (St)

Poznanie obowiązującego prawa ułatwia wydawnictwo Władysława Barańskiego i Mikołaja Szyszkowskiego p.t.

„Litewskie Prawo Gospodarcze"

Drukowane nakładem „Kurjera Wileńskiego".

Tom I. „Litewskie Prawo Gospodarcze" — w sprzedaży Cena Lt 3.50
Tom II. „Opłaty Stemplowe" — w druku Cena Lt 3.—
Tom III. „Podatki Bezpośrednie" — w druku — (opracowali prof. Gutkowski i dr. Jędrychowski) Cena Lt 4.50

Przedpłatę na tom III przyjmuje administracja „Kurjera Wileńskiego" do dn. 5 marca r. b. po 4 lity za egzemplarz. Przedpłata III tomu dla prenumeratorów naszego pisma tylko 3 lity 30 centów.

Najniebezpieczniejszy ładunek dla okrętów—celuloza.

Gazety estońskie donoszą, iż ostatnio w państwach eksportujących celulozę odczuwa się coraz większy brak marynarzy, chętnych do prowadzenia okrętów przewożących ten produkt.

Praktyka bowiem wykazała, że celuloza jest obok materiałów wybuchowych najniebezpieczniejszym ładunkiem dla okrętów. Wystarczy najmniejsze uszkodzenie okrętu, wystarczy, by woda zaczęła chociażby wąskim strumykiem przedostawać się do wnętrza—już okręt uważać należy za zgubiony.

Celuloza bowiem jak gąbka bardzo szybko wsysa wodę i ładunek staje się tak ciężki, że okręt idzie prawie że natychmiast na dno. To też ostatnio celulozę pakuje się w specjalnie nieprzemakalne opakowanie. Mimo to marynarze unikają pracy na okrętach przewożących celulozę, uważając, że jest to najniebezpieczniejsza praca morska w obecnych ciężkich czasach wojennych. (c).

Co to jest miliard?

Miliardy zaczynają się już przewijać w artykułach dziennikarskich, ale bez względu na to, że wiele narodów będzie musiało płacić je z kieszeni obywateli, — ludzie, jak dawniej, klepsko uświadamiają sobie co to jest miliard.

Otóż, gdyby wyobrazić sobie człowieka, obdarzonego nieśmiertelnością i dać mu na początku ery chrześcijańskiej jeden miliard—powiedzmy—franków z obowiązkiem wydawania dziennie tysiąca franków, — rozrzutnik ten ciągle jeszcze do bieżącego 1940-go roku nie zdołałby utracić swojego majątku. Tę swoją misję mógłby on zakończyć dopiero po upływie 800 lat!...

Najbardziej gadatliwy człowiek może wygłosić na minutę 150 słów. Mówiąc codziennie bez przerwy po osiem godzin, gaduła ten zdołałby wygłosić miliard słów zaledwie w ciągu 38 lat!... (jr).

W Kownie prenumeratę i ogłoszenie do „Kurjera Wileńskiego" przyjmują Administracja „Chaty Rodzinnej" Ożeškenė g-vė 12 Księgarnia „Stella" — 16 Vasario 1.

Potrzeby gospodarcze Anglii w obecnej dobie

(a) Wiemy o bogactwie surowcowym i przemysłowym imperium brytyjskiego. Trudności gospodarcze W. Brytanii naskutek wojny dotyczyć więc mogą jedynie rolnictwa i aprowizacji ludności w płody rolne. Jednak uprawa roli stoi na wyspie brytyjskiej na dość dużym poziomie, a wielkie transporty zboża z Kanady całkowicie uzupełniają zapotrzebowanie rynku w czasie pokoju. Podczas wojny to jednak nie wystarcza.

Bardzo ciężką natomiast jest sytuacja z paszą dla zwierząt. Jak wiemy z oficjalnych wynurzeń angielskich z przed kilku tygodni, w grudniu ub. r. zdołano zaspokoić jedynie 30% normalnych potrzeb Anglii w dziedzinie karmu. Wywołało to bardzo ostrą kampanię prasową, atakującą żywo resort aprowizacji min. Morrissona. Morrisson oświadczył jednak (vide „Daily Telegraph" z 26 stycznia b. r.), iż sytuację tę udało się już w znacznej mierze naprawić, gdyż do końca lutego i zapewne jeszcze w marcu uzyska się znacznie większe zaspokojenie potrzeb karmu, gdyż wynoszące już 66% normalnych zapotrzebowań. Wkrótce będziemy mieli okazję przekonać się, w jakim stopniu te przewidywania się sprawdziły. Faktem jednak pozostaje, że tak zazwyczaj przywiązani do dóbr materjalnych Anglicy, ponoszą obecnie z ochotą szereg ofiar dla ojczyzny, czego dowodem jest m. in. także system kartkowy.

Jeśli chodzi o ustrój rolny możemy znaleźć szereg „anachronizmów". Do nich należy np. warstwa farmerów, na której wciąż opiera się jeszcze uprawa roli w W. Brytanii. Są to niejako wieczyści z dziada, pradziada użytkownicy gruntów. Są właściwie jego posiadaczami i nie wiele by się różnili od właścicieli, gdyby nie obowiązek płacenia czynszów na rzecz wielkiej własności ziemskiej. Natomiast „obszarnik" czyli większy właściciel ziemski żyje właśnie z tych czynszów.

W obecnej dobie ministerstwo Rolnictwa, kierowane ręką Sir Reginalda Dormana Smitha stara się możliwie zwiększyć produkcję krajową (vide „Daily Telegraph" z dn. 26 stycznia b. r.). Po pierwsze dementuje się kategorycznie wszelkie pogłoski o braku ziarna. Rząd wyznaczył na ten rok do obsiania 1.269.828 akrów i obszar ten został uprawiony, a w Anglii właściwej (południowo-wschodnia część wyspy brytyjskiej) i w Walii przekroczono nawet ilość wyznaczonych do uprawy hektarów.

Rząd wojenny Chamberlaina dąży, by sumę uprawnej ziemi, wciągu roku, podnieść do 2 mil. akrów. Na każdym farmerze, na każdym rolniku ciąży obowiązek rozszerzenia i rozwoju gospodarki. Dotychczasowe nieużytki mają być oddane pod uprawę. Istnieje projekt, by niezamożni rolnicy mogli uzyskać zapomogi z ramienia komitetów rolnych, żeby i oni przyczynili się do rozrostu swych gospodarstw, a co za tym idzie do wzmożenia produkcji krajowej.

Jak wiemy z ostatniego apelu do rolników premiera Chamberlaina Anglia wszelkimi środkami zmierza do samowystarczalności rolniczej imperium brytyjskiego.

TELEFONEM Z KOWNA

Narady w sprawie uchodźców

Wczoraj przybyła do Kowna z Berlina specjalna komisja niemiecka do rokowań w sprawie powrotu na tereny zajęte przez Niemcy uchodźców, znajdujących się na terenie Litwy. Z ramienia władz litewskich w naradach wezmą udział p.p. Sakalauskas, naczelnik wydziału w ministerstwie spraw zagranicznych i Alechna, komisarz do spraw uchodźców. Komisja rozpatrzy szereg podań uchodźców w liczbie 3 do 5 tysięcy. Narady potrwają prawdopodobnie około tygodnia.

Lotnictwo brytyjskie kontynuuje loty wywiadowcze nad terytorium niemieckim

LONDYN. (Elta). Komunikat ministerstwa lotnictwa W. Brytanii podaje, iż w nocy na 1 marca lotnictwo brytyjskie dokonało szeregu lotów wywiadowczych nad terytorium nieprzyjaciela oraz przeprowadziło pomyślnie szereg patroli. Samoloty brytyjskie patrolowały i dokonały lotów wywiadowczych nad wyspami Fryzyjskimi, gdzie miały zadanie przeszkodzić układaniu min przez samoloty nieprzyjacielskie. Samoloty brytyjskie dokonały również lotów wywiadowczych nad portami Kiel i Lubeki, oraz nad pewnymi miastami północno-zachodniej części Niemiec i zatoką Helgoland. Samoloty brytyjskie doleciały aż do Berlina

Roosevelt bezkonkurencyjny

NOWY JORK. (Elta). **Według danych amerykańskiego instytutu opinii publicznej, politykę Roosevelta w ostatnim czasie popiera 64 proc. wyborców, którzy wezmą udział w wyborach prezydenta St. Zjednoczonych.**

Sven Hedin u Hitlera?

BUKARESZT. (Elta). Havas donosi, iż przybył do Berlina znany badacz szwedzki Sven Hedin. W kołach skandynawskich w Bukareszcie oświadczają, iż Sven Hedin spotka się z Hitlerem. Jak wiadomo Sven Hedin bawił w Berlinie już w początku tej zimy.

Dziennikarze jugosłowiańscy w Niemczech

BIAŁOGRÓD. (Elta). W chwili obecnej bawią w Niemczech dziennikarze Jugosławii, w większości redaktorowie działów ekonomicznych. Dziennikarze ci między innymi zwiedzą zakłady Kruppa i Goeringa, znajdujące się w Austrii i basen węgla kamiennego na Górnym Śląsku.

„Lotta"



W Finlandii istnieje przysposobienie wojskowe kobiet. 16-letnie dziewczęta są ćwiczone w pracach pomocniczych. Na zdjęciu „Lotta" (tak się nazywają dziewczęta z tych organizacyj) instaluje telefon polowy.

Podróż z przeszkodami z Warszawy do New-Yorku

Prasa amerykańska podaje ciekawe szczegóły dotyczące podróży młodego dyplomaty polskiego p. Edwarda Kulikowskiego, który w styczniu przyjechał do New Yorku po niesamowitych przejściach.

Podczas ewakuacji Warszawy pan Kulikowski znajdował się w centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie pracował w Wydziale Prasowym.

Wraz z innymi dyplomatami wsiadł do pociągu ewakuacyjnego. Pociąg ten był wybitnie pechowy, gdyż został sześciokrotnie zbombardowany w ciągu 4 godzin. Podczas jednego bombardowania p. Kulikowski uciekł z pociągu i skrył się do piwnicy domku niedaleko toru. Akurat pech chciał, że w domek ten trafiła bomba. Piwnica została zasypana i nim zdołano wydostać ukrytych w niej ludzi pociąg dawno odszedł.

Koledzy zapisali p. Kulikowskiego na listę ofiar bombardowania, gdy on w tym czasie powędrował pieszo dalej.

Po kilku dniach podróży spotkał on oddział wojska, do którego przystąpił na ochotnika. Zadaniem oddziału była walka z czołgami niemieckimi. Jednakże w dwa dni po tym oddział rozbito i p. Kulikowski został znów sam.

Już niedaleko granicy rumuńskiej zatrzymały go patrole sowieckie.

Na zapytanie kim jest powiedział, że małym urzędnikiem.

— A kim był twój ojciec?

— Również małym urzędnikiem.

To zdecydowało o jego wypuszczeniu.

Jednakże do Rumunii nie można już było się przedostać, więc p. Kulikowski na danym mu w prezencie koniu udał się z powrotem do Warszawy.

Po wielu dniach wędrówki przedostał się do portu, skąd odchodziły transatlantyki. Po tym wszystko poszło już łatwo, — dodają amerykańskie dzienniki.

B. S. P.

Teatr Muzyczny „Lutnia"
W niedzielę 3 marca 1940 r. o g. 4 pp.
Recital Barbary Halmirskiej

Skorbut (gnilec) — choroba wojen

Wszędzie tam, gdzie występuje brak świeżych środków odżywiania — wybuchał skorbut. Szerzył się on pośród uczestników dalekich wypraw, zwłaszcza morskich, niszczył ludność krajów dotkniętych długotrwałymi wojnami, był zjawiskiem powszechnym wśród ludności miast oblężonych. szerzył się w obozach jeńców. Mimo, iż w nowszych czasach skorbut stracił swój epidemiczny charakter to jednak już w warunkach pokojowych był zagadnieniem bardzo poważnym, przybierając w niektórych krajach wielkie rozmiary; tak np. urzędowa statystyka rosyjska z 1907 roku oblicza ilość chorych w Rosji europejskiej na **74 tysiące. W czasie wojny światowej skorbut wybuchał w poszczególnych grupach wojsk szerzył się jednak szczególnie w obozach jeńców, a także pośród ludności cywilnej**

PRZYCZYNY SKORBUTU.

Skorbut jest **awitaminozą**. t. j. chorobą wywołaną brakiem lub wzmożonym zapotrzebowaniem czynnika przeciwskorbutowego, substancji zwanej **witaminą C**. **Witamina C znajduje się przede wszystkim w świecie roślinnym**, występując w jarzynach takich jak: **papryka zielona sałata, kapusta, rzepa, rzodkiew, kalarepa, rzodkiewka, marchew, ziemniaki, cebula, oraz w owocach: cytrynach, pomarańczach, bananach, pomidorach, poziomkach, malinach, głogu, melonach;** witamina C występuje poza tym w kiełkujących nasionach **zbóż i roślin motylkowatych**.

Świeże mięso, a w szczególności niektóre narządy zwierzęce np. **nerki**, zawierają również witaminę C. Zawartość witaminy C w mleku ulega wahaniom zależnie od paszy, mleko krów karmionych paszą zieloną ma więcej witamin niż mleko zimowe.

WŁASNOŚCI WITAMINY C.

Witamina C w wysokiej temperaturze ulega zniszczeniu, **przez krótkie jednak gotowanie** jarzyn, owoców, mięsa i mleka **pokarmy te tracą tylko część witaminy C**, zachowując swą pełnowartościowość.

Jaskrawym przykładem szkodliwości zbyt długiego gotowania jest wypadek jaki się zdarzył swego czasu w jednej z klinik niemieckich; asystenci tej kliniki wracając razem późno po pracy, spożywali obiad odgrzewany, pozostawiany przez długie godziny w piecu; niebawem u wszystkich wystąpiły objawy skorbutu.

Wysuszenie, zbyt długie **przechowywanie produktów** spożywczych, może również zniszczyć ich zawartość witaminową.

Budowa chemiczna witaminy C przez długi czas była nieznana i dopiero w 1932 r. późniejszy laureat Nobla, węgier Szent Györgyi po raz pierwszy zidentyfikował ją i wyosobnił z młodych owoców papryki, pod postacią t. zw. kwasu askorbinowego. Niebawem została umożliwiona sztuczna produkcja kwasu askorbinowego, tak, że **medycyna może rozporządzać dziś dowolną ilością chemicznie czystej witaminy C.**

OBJAWY SKORBUTU.

Po kilku miesiącach wadliwego odżywiania się występuje **zapalenie dziąseł**, które zaczynają krwawić przy lekkim nawet dotyku: **zęby zaczynają się chwiać**. a bardzo często wypadają; ślina wydziela się obficie, **oddech** wskutek następowych procesów gnilnych w jamie ustnej staje się **cuchnącym**. Liczne **wybroczyny i wylewy** krwawe do skóry i mięśni, zwłaszcza łydek, utrudniając m. in. chód w znacznym stopniu, **doprowadzają w końcu do znacznej anemii.** Należy podkreślić, że skorbut może początkowo przez długi czas przebiegać niejako **w sposób utajony**, wywołując jedynie objawy **znużenia**, utraty apetytu, bicia serca, duszności. W wielu poza tym chorobach zapotrzebowanie witaminy C jest zwiększone; dieta witaminowa w tych razach przyczynia się do łagodniejszego przebiegu choroby.

Skorbut dziecięcy nosi nazwę choroby Möller — Barlowa i odznacza się szczególnie wielką skłonnością do krwawień podokostnowych i do wnętrza kości.

JAK ZAPOBIEGAĆ?

Leczenie już istniejącego skorbutu należy do lekarza; trzeba tylko wspomnieć, że jest ono zadaniem bardzo wdzięcznym: **objawy skorbutu szybko znikają po zastosowaniu odpowiedniego odżywiania się, lub syntetycznej witaminy C.** W życiu codziennym ważną natomiast rzeczą jest unormowanie naszego odżywiania się w taki sposób, aby utratę witamin środków spożywczych zmniejszyć do minimum; **pokarmy należy gotować krótko**; konserwy oraz potrawy „bufetowe", „barowe", pozostające szereg godzin w kotle są w witaminę C bardzo ubogie, lub w ogóle jej nie zawierają. Szczególnie w okresie zimy należy w miarę możliwości urozmaicać kuchnię jarzynami i owocami; te ostatnie są w tym czasie trudniej dostępne; natomiast **ziemniaki, brukiew, marchew, kapusta (zwłaszcza kiszona, podawana na surowo), świeże mięso posiadają dostateczną ilość czynnika przeciwskorbutowego.** Godnym polecenia jest przyrządzenie odpowiednio przyprawionych **sałatek z surowych jarzyn z dodatkiem soku lub miąższu cytryny**, zawierającej bardzo dużą ilość witaminy C. **Przy krajaniu jarzyn należy unikać zlewania soku**, posiada on bowiem obok witamin także ważne składniki mineralne. Karmieniu dzieci należy poświęcić szczególną uwagę, odżywianie mlekiem matki niezawsze bowiem jest możliwe; zawartość witaminy C w mleku krowiem ulega dużym wahaniom; pasteuryzowanie, długie przechowywanie mleka niszczy witaminę C w znacznej mierze; najmniej szkodliwym jest **krótkie przegotowanie świeżego mleka.** Dzieciom od 4-go miesiąca życia należy podawać surowe soki owocowe — starszym także i miąższ owoców. Do tego celu w zimie nadają się najlepiej pomarańcze, cytryny, trudno dostępne dziś banany, lecz także niezbyt zleżałe jabłka i gruszki.

Dr. Kazimierz Lejman.

U. S. A. zarabia i na tej wojnie

(a) Ogólnie wiadomo, że Ameryka zarabia na wojnie. Olbrzymie zamówienia aliantów i klauzula o płatności gotówką i w złocie dają podstawy do najpomyślniejszych wróżb co do sytuacji ekonomicznej Stanów Zjednoczonych w roku bieżącym. Już jednak za rok ubiegły, mimo iż obfitował jedynie w cztery wojenne miesiące i był pozbawiony głównych wpływów z zamówień zbrojeniowych, Stany mogą się wykazać bardzo pomyślnym bilansem handlu zagranicznego. Nadwyżka eksportu amerykańskiego nad importem jest istotnie zachęcająca. Import bowiem do Stanów za rok 1939 przyniósł rozchodów na sumę 2.318.258.000 dol., podczas gdy eksport za ten czas osiągnął olbrzymie wpływy, bo równe — 3.177.344.000 dol.

Według danych zaczerpniętych z „Daily Telegraph" z 29 stycznia b. r. rekordowym miesiącem był dla zagranicznego handlu U. S. A. grudzień 1939 r. Osiągnięte tu dane przypominają rok 1929 i czasy najlepszej prosperity handlu amerykańskiego. Eksport przysporzył tu Stanom Zjednoczonym 368 mil. dol. przychodu, a nadwyżka nad importem wynosiła aż 121 mil. dolarów.

Od 1 września wywóz do Kanady wzrósł o 43%, a do państw skandynawskich o kolosalną cyfrę 67%. Eksport amerykański wzrósł nawet do państw Ameryki łacińskiej i to o 42%. Należy tłumaczyć to zjawisko faktem, iż dowóz do tych krajów z Europy jest bardzo utrudniony i Ameryka występuje w miejsce ich dawnych klientów. Jedynie do Anglii (ale tylko do metropolii, nie do dominiów) eksport amerykański narazie zmalał, z czego Anglicy są bardzo dumni.

W każdym bądź razie, abstrahując od strony politycznej, wojna w Europie wpływa bardzo dodatnio na handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Łódki, samochody i dorożki gotowe do ewakuacji zagrożonych powodzią dzielnic

Przygotowania do walki ze skutkami ewentualnej tegorocznej wiosennej powodzi w Wilnie są w pełni. Komitet przeciwpowodziowy zakończył już rejestrację środków lokomocji, które zostaną użyte do ewakuacji ludności z zagrożonych dzielnic. Na ten cel przeznaczono 52 łódki, 23 samochody i pewną ilość dorożek.

Opieka Społeczna magistratu zarezerwowała już odpowiednią ilość lokali dla pomieszczenia rodzin ewakuowanych. Sprawą opro wizacji tych ewakuowanych, którzy się znajdą w ciężkiej sytuacji, zaopiekowała się spółdzielnia „Maistas". (wł.).

Turgiele i Jaszuny będą włączone do pow. Wilno

Jak się dowiadujemy gminy Jaszuny i Turgiele, należące do pow. olkienickiego, będą przyłączone do pow. Wilno. (w.).

Aparaty radiowe i fotograficzne mogą potanieć

W tych dniach Urząd Regulacji Cen wysłał do firm handlowych, sprzedających aparaty radiowe, fotograficzne i zegary, ankietę w sprawie procentów zysku, jaki uzyskują firmy przy sprzedaży tych artykułów. Istnieją bowiem dane, że procent zysku jest stosunkowo zaduży i może być bez szkody dla dochodów firm zmniejszony.

Akcja Urzędu Regulacji Cen w tej sprawie może doprowadzić do potanienia aparatów radiowych i fotograficznych. (wł)

Zwrot nieprawidłowo adresowanej korespondencji

Poczynając od dnia 1-go marca b. r. poczta będzie zwracała wszystkie paczki i korespondencję pocztową nieprawidłowo adresowaną, jak również tę, na której będzie figurował napis — „kraj Wileński".

Adresy muszą być pisane w języku litewskim. (x)

300 zezwoleń dla uchodźców polskich na wjazd do Ameryki

Poseł St. Zjedn. Ameryki Północnej w Kownie otrzymał około 300 pozwoleń na wjazd do Stanów Zjednoczonych dla uchodźców polskich przebywających na terenie Litwy, w tym 100 pozwoleń dla uchodźców narodowości polskiej, a 200 dla Żydów. (x)

Przesunięcie zegarów z dniem 1-go kwietnia r. b.

Rada Ministrów na ostatniem posiedzeniu przyjęła projekt przesunięcia zegarów na terenie całej Litwy o jedną godzinę naprzód, poczynając od dnia 1 kwietnia r. b. (x)

Tylko „koszer" w języku żydowskim

Przedstawiciele kupiectwa żydowskiego zabiegali u władz o zezwolenie na umieszczanie na szyldach zewnętrznych napisu w języku żydowskim obok języka państwowego. Starania te nie dały pozytywnego rezultatu.

Wtedy właściciele sklepów z wyrobami koszernymi prosili, aby pozwolono im w drodze wyjątku ze względów religijnych ogłaszać o wyroby przy pomocy języka żydowskiego. Prośba ta została uwzględniona w ten sposób, że sklepy z wyrobami koszernymi mogą mieć napis „koszer" w języku żydowskim na szklanej tablicy w oknie. (wl.)

KAŻDY

PRZEMYSŁOWIEC

KUPIEC HURTOWNIK I DETALISTA

zyska sobie najlepszą klijentelę ogłaszając się w najpopularniejszym piśmie codziennym

KURJER WILENSKI

Wilno, ul. Bisk. Matulewicza 4, tel. 99

Ogólne zebranie wierzycieli banku Bunimowicza

Sąd zwołuje w sali Izby Przemysłowo-Handlowej

Wiadomości, które ukazały się w niektórych pismach wileńskich o zwołaniu na dzień 15 b. m. ogólnego zebrania wierzycieli banku Bunimowicza, nie są ścisłe.

Wczoraj kancelaria Sądu Rejonowego przystąpiła do rozsyłania poszczególnym wierzycielom wezwań do stawienia się na ogólne zebranie. Z tych wezwań wynika, że ogólne zebranie wierzycieli banku Bunimowicza odbędzie się w dniu 13 b. m. w sali Izby Przemysłowo Handlowej. Sąd bowiem przekonał się, że sala Sądu Okręgowego jest za mała i nie może pomieścić wszystkich wierzycieli.

Ogólne to zebranie oczekiwane z napięciem przez tysiąc rodzin rozpocznie się, jak nas informują, o godz. 10 rano i potrwa prawdopodobnie do późnego wieczora.

Już obecnie wśród wierzycieli kursują rozmaite pogłoski odnośnie tego zebrania. Tak naprzykład lansowane są pogłoski, jakoby do Sądu Konkursowego wysunięta również zostanie kandydatura byłego dyrektora Banku — Kaszuka.

Pogłoski te nie odpowiadają rzeczywistości, aczkolwiek prawdą jest, że były dyrektor banku — Kaszuk — wszczął powództwo sądowe, twierdząc, że jest on również wierzycielem tegoż banku.

Powództwo to wszczęte zostało przez niego jeszcze przed wojną i w pierwszej instancji zostało uchylone. Kaszuk zaskarżył jednak decyzję Sądu Okręgowego do wyższej instancji.

Obecnie powództwo jego ma być wznowione.

Już sama pogłoska o ewentualnym udziale dyrektora Kaszuka w głosowaniu wywołała wśród wierzycieli banku wielkie podenerwowanie.

Ogólnie przypuszczają jednak, że ogólne zebranie wierzycieli wybierze do Sądu Konkursowego kandydatów wysuniętych przez przedwstępne ogólne zebranie wierzycieli, o którym już dokładnie relacjonowaliśmy w „Kurierze Wileńskim". (Del).

Zarejestrowało się 823 robotników na ochotnika

Przy ogłoszeniu obowiązku pracy podano do wiadomości, że obok powołanych do odbywania obowiązku pracy przyjmować będą również robotnicy ochotnicy, którzy otrzymają wynagrodzenie wyższe o 30%. 28 i 29 lutego Miejska Giełda Pracy w Wilnie rejestrowała robotników ochotników do eksploatacyjnych robót leśnych. Ogółem zarejestrowało się 832 robotników-ochotników.

Do wspomnianych prac, obok ochotników, którzy się zapisali, zamierza się wezwać ok. 1000 bezrobotnych. 5, 6 i 7 marca na Giełdzie Pracy sprawdzane będzie zdrowie powołanych. W tych dniach zamierza się sprawdzić zdrowie ok. 450 robotników. (N)

Będzie nowy cennik dla manufaktury i wyrobów żelaznych

Dr. Juodejka, Komisarz Regulacji Cen, przyrzekł delegacji kupieckiej rozpatrzyć sprawę cennika manufaktury i wyrobów żelaznych. Chodzi o ustalenie nowego cennika dla hurtowników, ponieważ obecnie istnieje tylko jeden cennik dla detalistów, którego trzymają się również i hurtownicy. Utrudnia to w dużym stopniu zaopatrzenie detalistów w nowe towary. (wł)

Zarządzenie Min. Finansów w związku z poborem podatku od zysku za 1939 rok

Przed kilku dniami Min. Finansów wydało rozporządzenie, normujące postępowanie przy poborze podatku od zysku za 1939 r. na zasadzie wydanej w swoim czasie ustawy o poborze tego podatku w kraju wileńskim.

Istniejące w roku 1939 i prowadzące prawidłową księgowość spółki akcyjne spółdzielnie, instytucje drobnego kredytu, domy i kantory bankowe oraz przedsiębiorstwa kredytowe, należące do lokalnych samorządów — winny być opodatkowane na zasadzie przepisów obowiązującej na całym terenie Państwa Litewskiego ustawy o podatku od zysku — jak przedsiębiortswa sprawozdawcze.

W związku z tym wymienione wyżej przedsiębiorstwa mają sporządzić zamknięcia rachunkowe (bilans i rachunek strat i zysków) w litach, w-g stanu, na dzień 31 grudnia 1939 r. chociażby nawet rok operacyjny przedsiębiorstwa nie pokrywał się z rokiem kalendarzowym. Rozporządzenie podaje dalej wskazówki jak należy zwaloryzować poszczególne pozycje aktywów i pasywów. Wskazówki te podamy naszym czytelnikom niebawem.

Grupa przedsiębiorstw pozostałych czyli niesprawozdawczych winna być opodatkowana na zasadzie odnośnych ogólnie obowiązujących w Państwie Litewskim przepisów.

Omawiane rozporządzenie normuje również postępowanie związane z opłatami stemplowymi, podatkiem spadkowym i opłatami przy przejściu nieruchomości od jednej osoby do drugiej.

Wreszcie rozporządzenie ustala kurs złotego przy zaliczaniu zapłaconych podatków. Kwoty zapłacone przed 27.X ub. r. zalicza się w stosunku 1 lit za 1 złoty i zapłacone po 27.X — 40 centów za 1 zł. (Sz).

Komunikaty w sprawach podatkowych

Osoby zajmujące się pracą samodzielną

Przypomina się, że osoby zajmujące się pracą samodzielną winny do dnia 15 marca 1940 r. uiścić pierwszą ratę podatku zaliczkowego od dochodów z pracy w 1940 r.

Płatnicy, który dotychczas nie otrzymali osobnych zawiadomień inspektorów podatkowych, uiszczają pierwszą ratę podatku zaliczkowego stosownie do posiadanych dochodów, **lecz nie mniej, niż wynosi minimalna suma podatku ustanowiona dla tej raty, mianowicie:** notariusze 150 Lt., adwokaci 90 Lt., lekarze 90 Lt., prywatni obrońcy 50 Lt., inżynierzy architekci 40 Lt., dentyści 30 Lt., pośrednicy i agenci 6 Lt., inżynierzy miernicy 25 Lt., lekarze weterynarii 20 Lt., proboszczowie administratorzy parafii wszystkich wyznań 15 Lt., inni duchowni 6 Lt., felczerzy 15 Lt., miernicy 15 Lt., technicy budowlani 15 Lt., właściciele gabinetów kosmetycznych 10 Lt., właściciele biur tłumaczeń, przepisywań i podań 9 Lt., akuszerki 6 Lt. felczerzy weterynarii (technicy) 4 Lt.

Płatnicy, którzy przenieśli się do m. Wilna skąd-inąd i którym już dawniej inspektorzy wymierzyli ten podatek, uiszczają ostatnią wymierzoną im sumę podatku zaliczkowego.

Podatek wpłaca się do B-ku Litewskiego, wypełniając deklarację wzór IV. Blankiety deklaracji otrzymać można bezpłatnie w inspekcjach Podatkowych i Banku Litewskim.

Właściciele nieruchomości

Na podstawie rozporządzenia Ministra Finansów ogłoszonego w „Vyriausybes Žinios" Nr 693 wszyscy właściciele i administratorzy nieruchomości w m. Wilnie winni **do dnia 1 kwietnia 1940 r.** złożyć inspektorowi podatkowemu swego rejonu informacje w określonej formie o składzie wartości i dochodach nieruchomości.

Na podstawie złożonych deklaracji ustanowiony zostanie podatek państwowy, od nieruchomości za II półrocze 1939 r., 1940 r. i 1941 r. Deklaracje dla złożenia informacji otrzymać można bezpłatnie w w Inspekcjach podatkowych. Za niezłożenie w terminie deklaracji grozi kara pieniężna do 50 Lt. Składane informacje winny być prawdziwe, gdyż za ukrywanie dochodów grozi grzywna w wysok. potrójnej sumy ukrytego podatku.

Przedsiębiorstwa niesprawozdawcze

Znajdujące się w m. Wilnie i Okręgu **przedsiębiorstwa niesprawozdawcze, które pragną w 1940 r. korzystać** z prawa wskazanego w art. 41 ustawy o podatku od zysku od handlu, przemysłu i rzemiosł, t. zn. płacić za 1940 r. podatek ten w/g trybu, ustanowionego dla przedsiębiorstw sprawozdawczych, mogą złożyć Dep. Podatkowemu deklarację i dołączyć do niej bilans **otwarcia z 1940 r. do dnia 1 maja 1940 r.** (N).

Cykl odczytów w Uniwersytecie

W dniu 3 marca Uniwersytet wileński rozpoczyna cykl publicznych odczytów. Pierwszy odczyt w niedzielę 3 marca o godz. 17 wygłosi rektor Uniwersytetu wileńskiego prof. M. Biržyszka p. t. „Uniwersytet wileński w historii Litwy" Odczyt odbędzie się w głównym gmachu uniwersyteckim w wielkim audytorium na trzecim piętrze. Wejście z ul. Swiętojańskiej Nr 10. Wstęp na odczyty bezpłatny. Następny odczyt odbędzie się w dn. 10 marca. Po polsku będzie przemawiał prof. M. Römer na temat organizacji władzy politycznej w konstytucji litewskiej. (Elta).

*

Wyszło z druku wydawnictwo p. t.: „Rozkład odczytów i przepisy Uniwersytetu Wileńskiego w semestrze wiosennym 1940 r.". (Elta).

Ograniczone przepustki do Kowna

Komisariaty Policji w Wilnie ograniczyły przepustki dla uciekinierów do Kowna. Wydawane są obecnie przepustki na okres trzech dni, miast jak dotychczas, siedmiu dni.

Ruch budowlany w pełni

Wskutek ustania mrozów wznowione zostały w Wilnie i Kownie roboty budowlane przerwane w r. b. na okres kilku tygodni. W samym Wilnie przewidziane jest wykończenie 20 budowli, m. inn. gmachu poczty koło dworca.

Wstrzymanie przyjmowania paczek do Niemiec

Poczta w Kownie wstrzymała przyjmowanie przesyłek na tereny, okupowane przez Niemcy. Ostatnio ruch przesyłkowy bardzo się wzmógł, z samego Kowna wysyłano do 1000 paczek dziennie z artykułami żywnościowymi.

Ceny desek w tartakach wileńskich

Urząd regulacji cen ustalił ostatnio ceny na deski w tartakach i składach wileńskich. Za metr sześcienny desek stolarskich można żądać do 125 litów; za deski t. zw. czyste — 90 lit.; za heblowane — 95 lit.; za półczyste I gat.—55 lit., II gat. — 45 lit.; za obcinki—10 lit.; za tonnę trocin — 12 litów. (w)



Nowe ceny mydła

Komisarz Regulacji Cen ustanowił nowe ceny mydła.

Spożywcom mydło winno być sprzedawane nie drożej niż:

mydło jędrne 65 ct. za 250 g. lub 1,30 lt. za kawałek 500 g.

mydło miękkie (zielone) 1,75 lt. za 1 kg.

tualetowe walcowane i niewalcowane — po cenach w/g cennika fabrycznego.

Producenci i hurtownicy winni sprzedawać detalistom mydło z dostawą i nie drożej niż:

mydło jędrne po 2,40 lt. za 1 kg.

„ miekkie po 1,45 lt. „ „ „

„ tualetowe — w/g cennika fabrycznego.

Ceny cennika fabrycznego winne być zatwierdzone przez Komisarza Regulacji Cen.

Fabryki winne udzielać swym klientom hurtownikom od cen wymienionych rabatów nie mniejszych niż: 10 ct. od 1 kg. mydła jędrnego i miękkiego i 15% od cen cennikowych mydeł tualetowych.

Winni wykroczenia wobec niniejszego zarządzenia będą karani. Zarządzenie niniejsze obowiązuje z dniem 1 marca 1940 r. (N).

„Instytut Nauki Języków"

(dawn. "Germanistyki")

Wilno, Wielka 2, p. I

(nad cukiernią K. Sztralla)

Nowe Przyśpieszone Kursy Języków

LITEWSKIEGO

ANGIELSKIEGO

FRANCUSKIEGO

NIEMIECKIEGO

ROSYJSKIEGO

prowadzone przez

wybitnych specjalistów

Szybko — gruntownie — najtaniej

Ustanowione ceny mąki, chleba i bułki

Komisarz Regulacji Cen wydał nowe zarządzenie o cenach mąki, chleba i bułki

Młynom i hurtownikom zabrania się pobierać więcej za 1 kg. niż: (pierwsze cyfry dotyczą cen w Wilnie i Kownie, podane w nawiasie cen w innych miejscowościach) żytniej mąki i razowej — 26,0 ct (25,5 ct), sitkowej—30,5 ct (30 ct), pytlow. I gat. — 40 ct (39 ct), pszennej pytlow. I gat. — 53 ct (52 ct), pszennej pytl. II gat. — 50 ct (49 ct).

Ceny te liczy się wraz z dostawą do miejscowych piekarń i sklepów oraz franco stacja hurtownika. Worki mogą być pożyczane lub sprzedawane po cenie faktycznej wraz z mąką. Za każdy worek pytlowanej mąki pszennej młyny winny udzielić hurtownikom po 1,50 lt. rabatu, zaś za worek żytniej mąki pytlowanej i sitkowej — po 1 lt.

Kupcy zbożowi winni zaopatrzyć młyn w żyto i pszenicę po cenie nie wyższej, niż po 11,50 lt. za 50 kg żyta i 15,50 lt. za 50 kg pszenicy 95%, czystości, licząc z dostawą do młyna.

Piekarniom zabrania się brać od sklepów sprzedających chleb więcej za 1 kg niż: (pierwsze cyfry dotyczą cen w Wilnie i Kownie, w nawiasie—cen w innych miejsc.): razowego chleba żytniego — 27 ct (26,5 ct), sitkow. (szarego)— 32 ct (31,5 ct), bułki I kateg. 63 ct (62 ct).

Ceny te liczą się z dostawą do sklepów. Piekarnie są obowiązane zaspakajac zapotrzebowanie sklepów i miejscowych mieszkańców na chleb.

Sklepom i piekarniom zabrania się pobierać wyżej za 1 kg. niż: (pierwsze cyfry dotyczą cen w Wilnie w nawiasach cen w innych miejscowościach): zwykłego chleba żyt. 30 ct (30 ct), sitkowego (szarego) chleba żyt. 35 ct (34 ct), bułki I gat 70 ct (68 ct), mąki pszen. pytl. I gat. 65 ct (65 ct), mąki pszen. pytl. II gat. 60 ct (60 ct), mąki żytniej pytl. I gat. 55 ct (50 ct).

Sklepy są obowiązane zaspakajać zapotrzebowanie swych klientów na chleb.

Winni wykroczenia wobec niniejszego rozporządzenia będą karani.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od 1 marca 1940 r. (N)

KRONIKA

Marzec
2
Sobota

Dziś: Heleny Ces.
Jutro: Kunegundy.

Wschód sł. — g. 6 m. 8
Zachód sł. — g. 16 m. 52

Dyżury aptek. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1); Chomiczewskiego (W. Pohulanka 23); Miejska (Wileńska 23); Turgiela i Podmiejskich (Niemiecka 15) i Wysockiego (Wielka 3).
Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legijonów 10); Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

— **Przeszło 600 uchodźców opuściło już Wilno.** W związku z wyznaczeniem niektórym uchodźcom miejsc zamieszkania na prowincji, obecnie codziennie opuszcza Wilno od 20 do 40 uchodźców. Dotychczas opuściło Wilno już przeszło 600 uchodźców. (x).

— **W sprawie zwalniania pracowników** Komisariat do regulacji cen w Wilnie otrzymał z Kowna zarządzenie, polecające udzielać zezwolenia na zwalniania pracowników przedsiębiorstwom niewypłacalnym.
Dotychczas w wypadkach takich zezwoleń na zwolnienie pracowników nie udzielano. (x)

— **Wystawa akwarel.** Od 1 marca w lokalu „Sztral Artystów" przy ul. Wielkiej Nr 2 wystawa akwarel art. malarza Leona Dębickiego i prac młodych grafików wileńskich.

— **Rekolekcje dla robotników, rzemieślników i służby żeńskiej** odbędą się w Katedrze w dniach 16. 17. 18. 19 i 20 marca z następującym porządkiem:
Początek w sobotę przed Palmową Niedzielą dnia 16 marca o godzinie 18-ej (6 wiecz.). W niedzielę konferencja o godzinie 18 (6 wiecz.). W poniedziałek też o godz. 18 (6 wiecz.). Spowiedź we wtorek od godz. 16 (4 p. p.). We środę Msza św. i wspólna Komunia św. o godz. 7 rano poprzedzona nauką.

— **Ukaranie właściciela teatrzyku „Tempo".** „Laikas": M. Pranckunas, właściciel teatru „Tempo", skazany został na 100 lt. grzywny za zniekształcanie języka litewskiego w ogłoszeniach i nieprzestrzeganie rozporządzenia burmistrza. (L.)

— **Sprawa opłat za naukę** „Laikas": Wszyscy uczniowie gimnazjów prywatnych winni byli do dnia 1 marca uiścić opłaty za naukę. Jednak opłaty uiściło b. niewielu uczniów (niespełna 50%). Możliwa jest rzeczą, iż termin płatności zostanie na jakiś czas przedłużony. (L.)

— **Przetarg na dostawę żywności do szpitali wileńskich.** „Laikas": Kierownicy samorządu m. Wilna zdecydowali ogłosić przetarg na dostawę żywności do szpitali wileńskich. Omówiono również sprawę pomieszczeń szpitalnych. (L).

— **Przeniesienie niektórych wydziałów samorządu.** „Laikas": Parę wydziałów samorządu miejskiego zostanie wkrótce przeniesionych do b. pałacu kiążąt Ogińskich. (L).

— **Mleko dla szpitali i dzieci.** „Laikas": W Wilnie brakło dotychczas pasteryzowanego mleka, potrzebnego dla szpitali, dzieci itp. Dla zaspokojenia tych potrzeb, mleko przywozi się obecnie z Kowna w ilości ok. 3.000 lt. dziennie. (L).

OGŁOSZENIE

Na mocy umowy spółkowej restauracji i kabaretu pod firmą „Arizona" w Wilnie przy ul. Orzeszkowej Nr 11, zawartej w dniu 12 grudnia 1939 r. — podaje się do wiadomości, że zgodnie z § 11-tej umowy „wszelkiego rodzaju umowy i zobowiązania w imieniu w/w firmy „Arizona" ważne są tylko jeżeli są podpisane przez Pawła Musajewa i Edwardasa Varekojisa (dyrektora fabryki „Maistas" w Szawlach), lub zamiast ostatniego przez Kęstutisa Renigerisa.
Wobec powyższego umowy i zobowiązania w/w firmy „Arizona" nie podpisane przez Pawła Musajewa są nieważne i bezwzględnie nie będą honorowane.
Współwłaściciele firmy „Arizona" restauracji przy ul. Orzeszkowej Nr 11 w Wilnie Paweł Musajew i Andrzej Michał Guzik. Wilno, dn. 29/II. 1940 r.

Obniżona cena Praktycznej Gramatyki Języka Litewskiego. St. Misiunasa i A. Pangonisa. Ażeby umożliwić nabycie tej doskonałej gramatyki szerszym rzeszom ludności, cena podręcznika została obniżona z 3 litów na 2 lity. Żądać we wszystkich księgarniach

TEATR i MUZYKA

Teatr Miejski „Pohulanka"

Dziś, w sobotę dnia 2 marca o godz. 19-tej występ Państwowego Teatru z Kowna.

Najbliższe przedstawienie „ŻEGLARZA"
Jutro, w niedzielę dnia 3-go marca o godz. 19-tej, Teatr „Pohulanka" gra komedię w 3-ch aktach J. Szaniawskiego „Żeglarz" w reżyserii St. Perzanowskiej, W rolach głównych — Jasnorzewska, Blichewicz i Chmielewski. Oprawa dekoracyjna — Wacława Ujejskiego.

Teatr muzyczny „Lutnia"

Dziś. o godz. 3.15 grana będzie po raz ostatni stylowa operetka Falla **„Madame Pompadour"**. Przedstawienie to przeznaczone dla uchodźców.
Wiktoria. Dziś o godz. 7 w. ukaże się wspaniała operetka Abrahama **„Wiktoria i jej huzar"**.
W niedzielę, 3 marca 1940 r. **Recital Barbary Halmirskiej.** Udział biorą: Owidzka, Piasecka, Iwanowska. Dembowski, Sempoliński, Szczawiński, Rychter, Chorzewski, Borkowski.
Jazz pod dyr. M. Maliszewskiego.
Ceny zwykłe. Początek o godz. 4 p.p. Tylko jeden raz.

Teatr Rewia „Światowid"

Dziś, w sobotę dn. 2 marca o godz. 17, 19 **premiera** arcywesołej, o charakterze regionalnym wileńskim, — rewia pt. **„Wesoły Kaziuk"**, z udziałem znanego „dziada wileńskiego" Mariana Sylwanowicza.

Teatr Rewiowy „Tempo"

Dziś, przebojowa rewia pt. **„Nie żałuj ust"**.

Teatr „Niebieski Pajacyk"

Mickiewicza 9.

Premiera najpiękniejszej bajki **„Kot w butach"** odbędzie się w niedzielę 3 marca o godz. 13. W poniedziałek drugie przedstawienie tej bajki o tej samej godzinie. Kasa czynna codziennie od godz. 15 p. p.

RADIO

SOBOTA, dnia 2 marca 1940 r.

Wilno

6.30 — 7.30 z Kowna. 12.00 — 12.15 z Kowna. 14.30 Muzyka obiadowa. 15.30 Z Kowna. 15.40 Wiad. wil. 15.50 Wiad. po polsku. 16.05 Z Kowna. 16.45 V. Rogovičius: Śladami legendy wileńskiej cz. I. 17.00 Gra kapela muzyki lekkiej. 17.45 Odcinek literacki (po polsku). 18.00 Z Kowna. 18.30 Wiadom. wil. 18.40 Wiadomości po polsku. 19.00 Z Kowna. 19.15 Rozmaitości muzyczne. 19.30 K. Kretovič: Literackie życie Kowna. 19.45 Z Kowna. 20.00 Popularny koncert gra orkiestra Radia Państw. 20.30 Z Kowna. 21.15 M. Kraužlys: Kulturalna sytuacja Litwinów wileńskich w niedalekiej przeszłości. 21.30 Gra akordeonista Z. Vainberg. 21.50—22.30 Z Kowna.

Kowno

6.30 Modlitwa, czas. 6.35 Wiad., pogoda. 6.50 — 7.30 Muzyka poranna. 12.00—12.15 Czas, wiad., pogoda. 12.15 Muzyka lekka. 12.30—12.45 Młodszym uczniom. 14.30 Z Wilna. 15.30 Wiadomości. 15.40 Muzyka obiadowa. 16.05 Gra orkiestra mandolin Klubu Pracy. 16.45 Z Wilna. 17.45 Dr. P. Slavėnas: Promienie widzialne i niewidzialne. 18.00 Chwilka strzelecka. 18.30 Z Wilna. 18.40 Przegląd dnia. 19.00 Czas, wiad., pogoda, program na dzień następny. 18.30 Śpiewa sol. Op. Państw. Dičiūtė. 19.45 Dla robotników. 20.00 Z Wilna: Koncert. 20.30 Transmisja koncertu z Moskwy. 21.15 Z Wilna. 21.50 Wiadomości. 22.00—22.30 Muzyka rozrywkowa.

Zakłady Graficzne
„ZNICZ"
Wilno, ul. Bisk. Matulewicza 4
Telefon 3-40.
Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa
wykonywa
PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Powietrzna „linia Maginota"

I Anglia ma swoją linię Maginota — wprawdzie nie na ziemi, lecz... w powietrzu. Ta linia obronna składa się z ogromnej ilości kulistych balonów na uwięzi, których zadaniem jest odgrodzić kraj od nalotów nieprzyjacielskich aeroplanów. Groźne dla tych ostatnich są nie same balony, ale liny stalowe, na których są one nawiązane. Skoro tylko samolot, lecący z dużą szybkością, dotknie się takiej liny, natychmiast spada, zobaczyć zaś ją w ciemności jest niemożliwe.
Anglia jest pierwszym krajem na świecie, który stworzył tak imponujący system obrony powietrznej. Zagradzającymi barierami powietrznymi są otoczone brzegi, miasta, porty i bazy okrętów wojennych. Duże ilości tego rodzaju balonów są wysunięte daleko w morze i bronią brzegów Anglii. (jr).

Mickey Rooney — ambitny szczeniak

Któż nie zna tego młodego amerykańskiego aktora. Został on uznany obecnie za najbardziej dochodowego aktora Ameryki. Jak go nazywają amerykanie — **„Money Maker Nr. 1"**.
Mickey zagrał ostatnio rolę nielada bo młodego Edisona w filmie **„Yang Tom Edison"**. Była to bardzo trudna rola i bano mu się ją powierzyć ze względu na specyficzne „szczeniakowskie" nastawienie ról młodego aktora. Ale Mickey obraził się i powiedział „Dla prawdziwego artysty niema ról nie do pokonania". Uwierzono mu i dziś film bije rekordy powodzenia zarówno artystycznego jak i kasowego.
Film ten będzie miał drugą serję, w której dorosłego Edisona będzie grał Spencer Tracy. **B. Ż. P.**

Można zaufać! Można zaufać!
Biuro „PRIMA"
napisze podanie, dokona każdego tłumaczenia, wypełni każdy formularz
Tatarska 12—12, telefon 12-31
Czynne 9—14 i 16—18

Nauka i Wychowanie

Biblioteka Teresy Łopuszyńskiej ponownie otwarta od 29 lutego — Śniadeckich 3, róg Mostowej.

Sprzedaż i Kupno

Sprzedam stołowy-stan nowy, radio i biurko Witoldowa 20-a—8

Bołtupski, Wileńska 10, tel. 10-25, kupuje: złoto, srebro, brylanty, dywany perskie, meble starożytne i nowoczesne

Zbiór znaczków kupię okazyjnie. — Jakšto (Dąbrowskiego) 10—8, godz. 16—18

Kupuję dywany, firanki, serwety i kapy. Idelson, Niemiecka 20.

Kupię okazyjnie dobry 4—5 miejscowy automobil, A. Żekovicz, Kaišiadorys Maironio 6,

Kupię używane pianino. Oferty z podaniem ceny J. Bražinskas, Kaunas, Savanorių pr. Nr. 83.

Sprzedam maszynę „Singera", radło bateryjne, Sawicz 3—9.

Salon, gabinet mahoń, stołowy orzech do sprzedania. Witoldowa 20a—8.

Zęby sztuczne kupuje Ł. Miukier, Wileńska 21.

Uwaga! Kupujemy różne używane meble. Informacje w biurze pośrednictwa „Felicitas", Wielka 39 tel. 2-16.

Kupię dom murowany w śródmieściu, włożę gotówki od 50,000 do 80.000 litów. Oferty złożyć w redakcji dla „K".

Sprzedam sklep spożywczy, ul. Konduktorska 2.

Praca

Litwini buchalterzy przyjmują prace w zakresie zakładania i prowadzenia ksiąg buhalteryjnych w językach: litewskim, polskim i rosyjskim według ustawodawstwa litewskiego dla celów podatkowych i in. Przyjmują również sporządzanie bilansów i zamknięć rachunkowych. Informacje w godz. od 16—18, Vytauto g-ve (Witoldowa) 35-a m. 3

Potrzebna do majątku bardzo dobra kucharka, pożądana z praktyką we dworze. Pensja 50 lit. mies. Zgłoszenia P. Braždienei, Panevėžio apskr., Vasakėnai Paštas.

Potrzebna kelnerka znająca język litewski, Mleczarnia Hejbera, Gedymina 9.

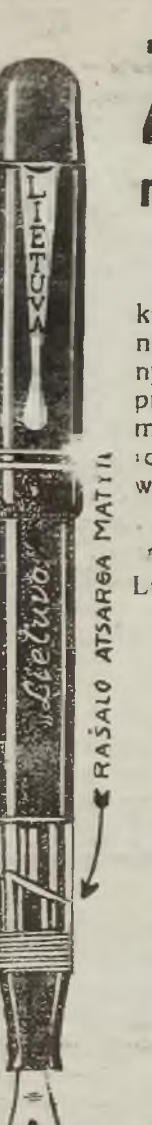
Młoda osoba posiadająca języki: polski, litewski, rosyjski i pisząca na maszynie, poszukuje posady. Zwierzyniec, Litewska 27, J. P.

Czytajcie Polski Tygodnik „CHATA RODZINNA"

Z OKAZJI ŚWIĄT

można nabyć wieczne pióro

„LIETUVA"



które przedstawiamy w naturalnej wielkości. Wytwórnia wiecznych piór **„Lietuva"** przeznaczyła 500 wiecznych piór najnowszego systemu z niebijącego się przezroczystego materiału z doskonale działającym mechanizmem po Lt. 3.75 tylko tym, którzy potrafią rozwiązać podaną tu łamigłówkę, odnajdując drogę wiodącą do miasta Minetown.
Rozwiązania należy przysłać do 15 marca r. b. załączając znaczek pocztowy dla odpowiedzi: Kaunas, Laisvės al. 52. Plunksnakočių d-vė „LIETUVA".



CASINO
JUTRO PREMIERA.
Pierwszy film kolorowy produkcji „SOWKINO"
Pamięci Wielkiego Pisarza Mikołaja **Gogola** pod tytułem:
„Soroczyńskaja Jarmarka"
Reżyserji Mikołaja Ekka. Udział biorą najwybitniejsi artyści scen sowieckich.
Nad program aktualia Początek seansów 3.30, 4.30, 6.30 i 8.30

Uwaga Sklepy Win i Wódek!
Niniejszym podaje się do łaskawej wiadomości, iż z dniem 1 marca r.b. firma
„KONSERVIL" **Wilno, Wielka 66, tel. 11-87 tymcz. tel. 14-87.** przejęła
WYŁĄCZNĄ DOSTAWĘ WÓDEK z Monopolu Spirytusowego
do wszystkich miejscowych sklepów wódek.
GWARANTOWANE PUNKTUALNE I SOLIDNE WYKONANIE

Filateliści!
Wszelkie tranzakcje filatelistyczne najkorzystniej załatwia S. Weychert — z. Bernardyński 7 m. 5. Okazje kupna całych zbiorów i partji.

Hotel-Pensjonat
PRZYJMUJE GOŚCI
DOSKONAŁA KUCHNIA
Wileńska 28—6 (III piętro)

Różne

Wydzierżawię nieduży folwark ewentualnie działkę z zabudowaniami. Zgłoszenia w Administracji „Kuriera W." pod „Dzierżawa".

Podania i tłumaczenia na język litewski wszelkich dokumentów. Biuro „Pigus Patarnavimas", ul. św. Filipa 1—20 tel. 16-68. (W pobliżu kościoła św. Jakuba).

Za 1 lit — defekt światła lub radia usunie o każdej porze Elektro-Skuba — Św. Jańska 7. Dzwoń tel. 17-99

Zgub. lub skradz. tymcz. zašw. tożsamości na imię J. i W. Preckajlów Wilno, Garbarska 17 — unieważnia się.

Interesanta, który pozostawił w naszej redakcji okulary, prosimy o zgłoszenie się do woźnego.

Zginęła mała biała suczka. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Gedymina 9 Mleczarnia Hejbera, Przywłaszczenie będzie ścigane.

Zgubiono dnia 29.II.40 r. w Wilnie kabzul od osi. Znalazca proszony jest o zwrot, ul. Jelenia 29—1 (Sołtaniszki), za wynagrodzeniem.

Zginął pies—seter irlandzki, odprowadzić. Obozowa 36 m. 5. Przywłaszczenie—karane.

Został zgubiony zegarek ręczny „Certima", w rejonie Kalwaryjska — Mickiewicza. Zwrot za wynagrodzeniem, Tatarska 12—12.

Lekarze

Doktor medycyny
Gustaw Markiewicz
Chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
Gedymina (b. Mickiewicza) 5 m. 9, tel. 6-5?
od godz. 9 do 1 i od 4 do 8

Dr. Z. Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne narządów moczowych
przyjmuje od godz. 11—2 i 4—7
Wileńska 28 m. 3, tel. 2-77

Dr. med. K. Łukiewicz
spec. skórne, weneryczne i płciowe
ul. Wileńska 28, tel. 2-77. 12—1 i 5—8
(Gabinet d-ra D. Zeldowicza)

Akuszerki

AKUSZERKI
Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 w.
ul. Jasińskiego 1-a m. 3
róg 3-go Maja obok Sądu

Akuszerka Śmiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny.
Ceny przystępne.
ul. Zamkowa 26 m. 6

REFRENISTKA
do mikrofonu, alt, przystojna
potrzebna
K. Sztrall, Wielka 2
Próba w niedzielę od 10—12

Lokale

Do wynajęcia 1, 2 lub 3 pokoje umeblowane z pościelą i wygodami. Mickiewicza 62 m. 10

Pokój umeblowany, lokal na biuro oraz jednoizbowe mieszkanie do wynajęcia, Uniwersytecka 2—1.

2 pokoje frontowe, słoneczne z balkonem, I piętro, wszelkie wygody, umeblowane — do wynajęcia, Kudirkos g-vė (Lubelska) 3 m. 3.

FILATELIŚCI! Największy wybór znaczków pocztowych znajdziecie tylko w
Księgarni GEBETHNERA & WOLFFA i S-ki
Wilno, Zamkowa 2 (dawny lokal „Słowa")
Kupujemy znaczki pocztowe i również całe zbiory po najwyższych cenach

HELIOS
Rewelac. program.
Wielki film śpiewny
„Zaporożec za Dunajem"
z udziałem znanych artystów Z. S. S. R. J. Kozłowskiego i S. Szkurata
Uwaga! Nad program: **„Pieśń młodości".** Gigantyczna Rewia Muzyki i Sportu

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cnt, za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1.— za wiersz jednoszpaltowy
Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Leidėjas: Vytautas Stanievičus. Wydawca: Witold Staniewicz
Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiszkis
Spaustuvė „Zniczius", Vysk. Matulevičiaus g-vė 4. Tel. 3-40.
Drukarnia „Znicz", ul. Biskupa Matulewicza 4. Tel. 3-40.